

MAREK WEDEMANN

(Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

JAN KARŁOWICZ JAKO TŁUMACZ
I POPULARYZATOR HERBERTA SPENCERA

Określenie Jana Karłowicza mianem tłumacza Herberta Spencera wydać się może równocześnie przesadne i niewystarczające. Z jednej bowiem strony w jego dorobku translatorskim znajduje się tylko jedno dzieło angielskiego filozofa¹, z drugiej zaś zapisał się on w pamięci potomnych przede wszystkim jako etnograf, językoznawca i muzyk². Henryk Markiewicz w swej syntezie okresu pozytywizmu najważniejsze zasługi Karłowicza odnotował więc odpowiednio w rozdziałach poświęconych etnografii i etnologii oraz pracom encyklopedycznym i słownikowym³. I choć nie pominął również zaangażowania uczonego na polu publicystyki⁴, to już w omówieniu ówczesnej działalności przekładowej przywołał wyłącznie tytuły przełożonych przez niego dzieł – bez podania nazwiska tłumacza, mimo że w tym samym zestawieniu spod podobnej restrykcji wyłączeni zostali tacy autorzy przekładów z zakresu filozofii i nauk humanistycznych, jak Aleksander Świętochowski, Piotr Chmielowski czy Józef Karol Potocki⁵. Zgoła odmiennie na miejsce tłumaczeń w obrębie bogatej i zróżnicowanej spuścizny naukowej Karłowicza zapatrywali się jego współcześni.

W obszernej, liczącej ponad 380 stron monografii *Życie i prace Jana Karłowicza*, wydanej niedługo po śmierci uczonego przez redakcję „Wisły” –

¹ Zob. *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”, t. 14, Literatura pozytywizmu i Młodej Polski*, oprac. zespół pod kier. Z. Szwejkowskiego, J. Maciejewskiego, Warszawa 1973, s. 284.

² Zob. O. Gajkowska, S. Urbańczyk, *Karłowicz Jan Aleksander Ludwik*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 12, red. nac. E. Rostworowski, współpr. Z. Abrahamowicz i in., Wrocław 1966–1967; H. Kapeliński, *Karłowicz Jan*, w: *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 1, red. kom. przewodn. J. Krzyżanowski, od 1976 roku C. Hernas, wyd. 2, Warszawa 1986.

³ Zob. H. Markiewicz, *Pozytywizm*, wyd. 6, Warszawa 2002 (seria Wielka Historia Literatury Polskiej), s. 402, 413.

⁴ Tamże, s. 75.

⁵ Tamże, s. 421.

miesięcznika geograficzno-etnograficznego, którym kierował on w latach 1888–1899 – informacje na temat przekładów pojawiają się w omówieniu praktycznie każdego obszaru jego aktywności umysłowej⁶. Jako muzykolog przetłumaczył Karłowicz *Zasady harmonii* Ernsta Friedricha Richtera oraz *Zasady kompozycji muzycznej* Johanna Christiana Lobego; jako historyk – cztery spośród *Szkiców historycznych* Thomasa Babingtona Macaulaya; jako etnolog – ósmy rozdział *Badań o pierwotnych dziejach ludzkości i rozwoju cywilizacji* Edwarda Burnetta Tylora; jako publicysta – fragment *Poddaństwa kobiet* Johna Stuarta Milla; wreszcie jako filozof – *Dzieje stosunku wiary do rozumu* Johna Williama Drapera oraz *Zasady etyki* Spencera⁷.

Marian Massonius, który bynajmniej nie przeceniał dorobku Karłowicza w dziedzinie filozofii⁸, jego przekład dzieła Spencera nazwał doskonałym i wyraził przekonanie, że „przyswojenie piśmiennictwu naszemu tego kapitalnego dzieła jest największą zasługą Karłowicza na polu filozoficznym”⁹. Stwierdził ponadto, że choć „Karłowicz nigdy nie pracował nad filozofią zawodowo”, to „jego prace specjalne – językoznawcze i ludoznawcze – świadczą o filozoficzności jego umysłu i jego wykształcenia”¹⁰. Tego samego zdania byli przedstawiciele obu przywołanych dyscyplin, Aleksander Brückner i Michał Federowski. Ten pierwszy, przystępując do omówienia prac słownikowych Karłowicza, jako dowód na filozoficzne wykształcenie autora *Słownika gwar polskich* oraz współautora monumentalnego *Słownika języka polskiego* (zwanego warszawskim), w pierwszym rzędzie wskazał właśnie „wzorowe tłumaczenie Spence-

⁶ *Życie i prace Jana Karłowicza (1836–1903). Książka zbiorowa wydana staraniem i nakładem Redakcji „Wisły”, Warszawa 1904. Kolejne partie tego opracowania ukazywały się najpierw jako dodatki do poszczególnych zeszytów pisma, wychodzącego wówczas w cyklu dwumiesięcznym: „Wisła” 1904, z. 1 (styczeń–luty), z. 2/3 (marzec–czerwiec), z. 4 (lipiec–sierpień).*

⁷ Tamże, s. 114, 285, 307–308, 352, 354, 360. Tłumaczenia z Lobego, Milla i Taylora nie ukazały się drukiem, przekłady prac Richtera i Drapera miały – odpowiednio – dwa i trzy wydania. Warto dodać, że jako językoznawca podjął Karłowicz próbę przetłumaczenia na język polski poematu Kristijonasa Donelaitisa *Metai (Pory roku)*, z którego początkowy fragment zamieścił w swoim szkicu *O języku litewskim* (Kraków 1875) – zob. I. Fedorovič, *Korespondencja Jana Karłowicza z polskimi i litewskimi literatami oraz działaczami kulturalnymi*, „Slavistica Vilnensis” 2012, t. 57(2), s. 205–206.

⁸ Zob. M. Massonius, *Jan Karłowicz jako filozof*, w: *Życie i prace Jana Karłowicza...*, s. 350–353. Autor opracowania był przedstawicielem polskiego neokrytycyzmu – zob. *Zarys dziejów filozofii polskiej 1815–1918*, red. nauk. A. Walicki, aut. S. Borzym i in., Warszawa 1986, s. 177–181.

⁹ M. Massonius, dz. cyt., s. 354–355.

¹⁰ Tamże, s. 350.

ra”¹¹. Federowski, sam zasłużony etnograf, wspominając wspólny pobyt u niego w Kosinie Karłowicza i Zygmunta Glogera w czerwcu 1889 roku, nazwał redaktora „Wisty” wręcz „wielbicielem Spencera”, który „gdy wpadł na filozofię, myśl w nim błyskała często bardzo żywym światłem” i który „niemało wówczas poruszał kwestii w zakresie etnografii i archeologii”¹².

Karłowicz zyskał zatem jako tłumacz Spencera wysokie uznanie po pierwsze ze względu na swe predyspozycje umysłowe i przygotowanie merytoryczne, po drugie zaś – i to bodaj w większym jeszcze stopniu – dzięki nieprzeciętnym kompetencjom językowym, zarówno jeśli chodzi o język oryginału, jak i translacji. „Ścisłość przekładu jest wzorowa – pisał Massonius – język poważny, piękny zapewnia temu przekładowi miejsce pomiędzy wzorami prozy polskiej”¹³. Kazimierz Kaszewski, znany krytyk literacki i teatralny, a zarazem tłumacz współczesnych utworów scenicznych i klasyków greckich, żywo interesujący się filozofią¹⁴, w omówieniu *Zasad etyki* wyraził nawet żal, że w przedmowie *Od tłumacza* perspektywa translatologiczna zdominowała *stricte* filozoficzną.

Przekład dzieła – pisał – ze względu na trudności nieodłączne od wykładu umiejętności ścisłej i nowe wprowadzającej pojęcia, jest niepospolitym, ale tylko pod względem językowym. Tłumacz wystąpił tu jedynie jako lingwista: tymczasem z natury samego przedmiotu spodziewaliśmy się znaleźć go i na innym miejscu, tam mianowicie, gdzie wypadało wyrzec jakieś słówko krytyczne lub ustęp trudniejszy objaśnić, co tym było pożądanym, że etyka Spencera wiąże się z umiejętnościami innymi i na nie się powołuje. Czytelnik byłby wdzięcznym, znalazłszy pod ręką ułatwienie lub objaśnienie, po które nie wie, dokąd ma się udać. Samodzielność tłumacza ograniczyła się na krótkiej przedmowie bez ważności naukowej, oraz na porządnej bibliografii przedmiotu, dla studiującego użyteczną stanowiącej wskazówkę¹⁵.

Wspomniana bibliografia obejmuje 75 pozycji i wypełnia cztery z pięciu stron przedmowy Karłowicza¹⁶, można więc powiedzieć, że proporcja między

¹¹ A. Brückner, *Prace słownikowe*, w: *Życie i prace Jana Karłowicza...*, s. 165.

¹² M. Federowski, *Znad Niemna. Garstka rzewnych wspomnień*, w: *Życie i prace Jana Karłowicza...*, s. 75. Gwoli ścisłości warto zaznaczyć, że w tym czasie Karłowicz zaczął się już skłaniać ku szkole antropologicznej Tylora i jego ewolucjonizmowi psychologicznemu – zob. H. Łopaciński, *Ludoznawstwo, mitologia i kultura pierwotna*, w: *Życie i prace Jana Karłowicza...*, s. 195; O. Gajkowska, S. Urbańczyk, dz. cyt., s. 55.

¹³ M. Massonius, dz. cyt., s. 354.

¹⁴ Zob. A. Biernacki, *Kazimierz Kaszewski (1825–1910)*, w: *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*, seria 4, t. 3, *Literatura polska w okresie realizmu i naturalizmu*, red. J. Kulczycka-Saloni, H. Markiewicz, Z. Żabicki, Warszawa 1969, s. 521–539.

¹⁵ K. Kaszewski, *Etyka rozwojowa*, [rec.] H. Spencer, *Zasady etyki (Data of Ethics)*, tłum. J. Karłowicz, Warszawa 1884, „Biblioteka Warszawska” 1885, t. 1, z. 3 (marzec), s. 351.

¹⁶ Zob. J. Karłowicz, *Od tłumacza*, w: H. Spencer, *Zasady etyki*, z. 3, wyd. oryg. ang. tłum. J. Karłowicz, Warszawa 1884, s. VI–X.

autokomentarzem, dotyczącym sztuki przekładu, a fachowym wprowadzeniem do lektury dzieła Spencera jest dokładnie odwrotna do sugerowanej przez krytyka. Słusznie adresata tych „wskazówek bibliograficznych” upatrywał Kaszewski nie tyle w laiku, ile w osobie oddającej się specjalnym studiom filozoficznym, która, mając dostęp do prac oryginalnych, w zasadzie nie musiałaby sięgać po przekład. Tylko trzy bowiem z zalecanych przez tłumacza opracowań ukazały się w języku polskim, pozostałe zaś w niemieckim (48), angielskim (12), francuskim (10), włoskim (1) i łacińskim (1). Nie znaczy to jednak, że Karłowicz – sam poliglota¹⁷ – zupełnie nie wziął pod uwagę odbiorcy mniej zaawansowanego¹⁸. To do niego właśnie skierowana była pierwsza ze wskazówek, odsyłająca do omówienia poglądów etycznych Spencera w obszernym artykule Władysława Kozłowskiego, który całkiem niedawno ukazał się na łamach „Ateneum”¹⁹. „Czytelnik – radził Karłowicz – przed i po wystudiowaniu dzieła obecnego, z korzyścią przeczytać może owo streszczenie, naprzód jako szkic orientujący, a potem jako wyciąg i przypomnienie całości”²⁰. Podobny charakter – bibliografii rozumowanej – miało poniekąd całe owo zestawienie prac „o filozofii Spencera w ogóle i o etyce jego w szczególności” oraz „najnowszej literatury etycznej”²¹. Niektóre z dzieł i artykułów opatrzył Karłowicz krótką adnotacją, wskazującą na reprezentowany przez nie kierunek filozoficzny (na przykład „w duchu Kanta”, „w duchu katolickim”, „kierunek idealistyczny”, „kierunek empiryczny”), lub zawierającą ocenę danej pozycji czy autora („najlepsza tego rodzaju praca z punktu idealistycznego”, „znakomity artykuł o moralności”, „jedno z najlepszych dzieł do dziejów etyki”; „autor jest znakomitym empirykiem”, „autor jest najlepszym empirykiem niemieckim”)²².

Nawet jeśli w opisany sposób Karłowicz uchylił się od bezpośredniego skomentowania poglądów Spencera czy objaśnienia trudniejszych ustępów jego

¹⁷ Władał, jak wspominał Erazm Majewski, „wybornie lub dobrze wieloma językami: łacińskim, greckim, niemieckim, francuskim, angielskim i włoskim, no i wszystkimi niemal słowiańskimi” – tenże, *Zarys życia*, w: *Życie i prace Jana Karłowicza...*, s. 19.

¹⁸ Zob. przedmowę do *Szkiców historycznych* Macaulaya w tłumaczeniu Karłowicza, w której Stanisław Krzemiński pisał wprost: „Mieliśmy na uwadze nie głęboko uczonego czytelnika, ale jedynie średnio wykształconego: dla niego też przeznaczona jest niniejsza książka” – S.K. [S. Krzemiński], *Wiadomość o życiu i pismach autora*, w: T.B. Macaulay, *Szkice historyczne*, tłum. J. Karłowicz, Warszawa 1876, s. XXX.

¹⁹ W. Kozłowski, *Etyka Spencera* („*The Data of Ethics*” of Herbert Spencer), „Ateneum” 1883, t. 3, z. 1 (lipiec), s. 50–61; t. 4, z. 1 (październik), s. 35–51; 1884, t. 1, z. 1 (styczeń), s. 43–68.

²⁰ J. Karłowicz, dz. cyt., s. VII.

²¹ Tamże. Niemal wszystkie przywołane w przedmowie publikacje ukazały się w latach 1880–1884.

²² Tamże, s. VII–X.

dzieła – co wyrzucał mu Kaszewski – to polski czytelnik *Zasad etyki* został nader dokładnie poinformowany, „dokąd ma się udać”. Docenił to po latach Massonius, pisząc, że „ujawnia się w tej krótkiej, skromnej przedmowie, jak dalece tłumacz panował nad przedmiotem, jak dobrze znał zarówno naukowe, jak i metafizyczne kierunki odnośnych badań”²³. Nie sposób jednak uznać, że w tejże przedmowie „Karłowicz zwięźle, jasno i przekonująco **wykłada** wartość naukową poglądu przyrodniczego na zagadnienia etyczne”²⁴. Pod tym względem tłumacz Spencera okazał się więcej niż skromny, dyskretnie ustępując miejsca autorowi dzieła.

Najlepiej ilustruje to odbiegające od konwencji edytorskiej wysunięcie *Przedmowy autora* (s. I–V) przed uwagi *Od tłumacza* (s. VI–X) i związana z tym kwestia tłumaczenia tytułu. Jak trafnie zauważył w swej recenzji Kaszewski:

To, co w książce niniejszej o etyce podaje Spencer, nie nosi tytułu „Zasad”, jak w braku lepszego wyrażenia przetłumaczono po polsku. Są to tylko „Data”, nie zaś „Principles”. Niedaremnie autor ograniczył się na tytule skromniejszym, nie tak obszernym. [...] Traktat jego [...] właściwie nazwać by można wstępem do etyki [...]”²⁵.

Karłowicz rzeczywiście objaśnił swą decyzję translatorską w sposób niezbyt przekonujący, „jedynie jako lingwista”²⁶: „Dzieło Spencera nosi w oryginalnie tytuł: *The Data of Ethics*, czyli «Dane» lub «Fakty etyczne». Wolałem użyć wyrazu *Zasady* na tytule polskim; zdawał mi się w tym razie bardziej stosownym i utartym”²⁷. Dopiero autokomentarz Spencera dostarczyć mógł głębszego uzasadnienia, przemawiającego za wyborem dokonany przez polskiego tłumacza:

Zajrawszy do prospektu dzieła mojego *System of Synthetic Philosophy* – pisał filozof w czerwcu 1879 roku – dostrzeże czytelnik, że rozdziały, które obecnie ogłaszam, stanowią część pierwszą dzieła o *Zasadach moralności*, które całą serię prac moich zakończyć miało. Lecz ponieważ tomy drugi i trzeci dzieła *Principles of Sociology* nie wyszły jeszcze, przeto ukazanie się następnego dzieła wydać się może niewczesnym. Do odstąpienia od pierwotnie zamierzonego porządku skłoniła mię obawa, ażeby chęć zachowania jego nie przyczyniła się do pozostawienia ostatniego w szeregu dzieła niedokonanym. Przestrogi, coraz to częściej i wyraźniej udzielane mi w latach ostatnich, przekonały mię, że jeżeli nie życie, to zdrowie opuścić mię może na zawsze, zanim bym zdążył wykonać ostatnią część zadania, które sobie wyznaczyłem; a właśnie do tej ostatniej poprzednie były tylko przygotowaniem. [...] głównym celem moim, stanowiącym

²³ M. Massonius, dz. cyt., s. 354.

²⁴ Tamże [wyróż. – M.W.].

²⁵ K. Kaszewski, dz. cyt., s. 348.

²⁶ Tamże, s. 351.

²⁷ J. Karłowicz, dz. cyt., s. X.

tło wszystkich podrzędniejszych, było wykrycie umiejętnej podstawy zasad dobra i złego w postępowaniu w ogóle²⁸.

Zgodnie z przywołanym tu prospektem z 1860 roku, etyka zamknąć miała całość *Systemu filozofii syntetycznej*, obliczonego na dziesięć tomów, mieszczących pięć odrębnych dzieł, z których każde dzieliło się jeszcze na kilka części²⁹. Podczas gdy Spencer pisał przedmowę, zdążyły ukazać się *Pierwsze zasady* (1862), dwa tomy *Zasad biologii* (1864, 1867), dwa kolejne – *Zasad psychologii* (1870, 1872) oraz pierwszy z trzech planowanych tomów *Zasad socjologii* (1876)³⁰. Jak wynika z przytoczonych słów Spencera, etyka stanowiła nie tylko z góry założone zamknięcie, ale także kulminację jego systemu filozoficznego³¹. Armand Augustine Maurer, w swej charakterystyce poglądów angielskiego myśliciela, zwraca uwagę, że stosując „prawa ewolucji do zagadnień postępowania człowieka”, miał on na celu nie tylko „zeświecczenie etyki” przez ufundowanie jej „na podstawie całkowicie naturalnej”, ale także „nadanie etyce charakteru nauki”³². Droga do tak pomyślanej „ewolucjonistycznej” etyki wiodła przez biologię, psychologię i socjologię³³, jednak aby cel nie majaczył jedynie na horyzoncie, należało go stopniowo przybliżać już w trakcie pokonywania kolejnych etapów. Wydane w 1879 roku *The Data of Ethics* były dopiero pierwszą z sześciu części, mających w przyszłości złożyć się na dwutomowe *The Principles of Morality*. Część czwarta: *Justice*, otwierająca tom drugi, ogłoszona została osobno w roku 1891, zaś dopełnione oba tomy *The Principles of Ethics* – kolejno w latach 1892 i 1893. Tak więc prezentacja kompletnej już etyki znowu wyprzedziła socjologię, która *de facto* nie doczekała się ukończenia, gdyż jej trzytomowe wydanie, zamknięte w roku 1896, odpowiadało zakresem dwóm z trzech tomów zapowiedzianych w prospekcie³⁴. Inną zmianą w stosunku do planu z 1860 roku była ewolucja tytułu dzieła wieńczącego system – od *Zasad moralności* do *Zasad etyki*. W konspekcie, przedrukowywanym bez żadnych zmian we wszystkich sześciu wydaniach *First Principles* od 1862 do 1900 roku, figu-

²⁸ H. Spencer, *Zasady etyki*, tłum. J. Karłowicz, Warszawa 1884, s. I.

²⁹ Zob. L. Kasprzyk, *Spencer*, Warszawa 1967 (seria Myśli i Ludzie), s. 15–17.

³⁰ Zob. F. Copleston, *Historia filozofii*, t. 8, *Od Benthama do Russella*, tłum. B. Chwedeńczuk, Warszawa 1989, s. 126–127. Dwa kolejne tomy *The Principles of Sociology* ukazały się w 1886 i 1896 roku.

³¹ Zob. E. Gilson, T. Langan, A.A. Maurer, *Historia filozofii współczesnej od Hegla do czasów najnowszych*, tłum. B. Chwedeńczuk, S. Zalewski, Warszawa 1979, s. 430.

³² Tamże.

³³ Spencer świadomie pominął „przyrodę nieorganiczną” (fizykę), tłumacząc to względami natury praktycznej (zbyt rozległy zakres niezbędnych badań) – zob. H. Spencer, *Pierwsze zasady*, tłum. J.K. Potocki, Warszawa 1886 (*Dzieła*, t. 1), s. 6.

³⁴ Zob. tenże, *The Principles of Sociology*, Vol. 3, New York 1898, s. V [*Preface*].

rują sformułowania: *The Principles of Morality*, *The Data of Morality*, *The Inductions of Morality*³⁵. Wydając osobno część pierwszą, zmienił Spencer jej tytuł na *The Data of Ethics*, jednak w przedmowie posługiwał się nadal pierwotnym tytułem całości planowanego dzieła³⁶. Dopiero w 1891 roku na stronie tytułowej *Justice* pojawiła się informacja, że jest to czwarta część „*the Principles of Ethics*”³⁷.

W polskim tłumaczeniu wprowadzenia do etyki Spencera dokonał zatem Karłowicz kontaminacji ówczesnych autorskich nazw całości i części (*The Principles of Morality* i *The Data of Ethics*), niejako antycypując tytuł ostateczny: *The Principles of Ethics*. I na dobrą sprawę tylko w ten sposób ujawnił, „jak trafnie – by ponownie przywołać ocenę Massoniusa – rozumiał stanowisko naukowe etyki – nie jako zbioru przepisów, lecz jako nauki o zjawiskach”³⁸. Współredagowany przez Karłowicza *Słownik języka polskiego* tak odnotuje później różnice w zakresach znaczeń słów „etyka” i „moralność”: „Etyka, [...] *nauka o moralności, o obyczajach*; [...] błędnie zamiast *moralność, obyczajność*”³⁹. Dla porównania warto przywołać tłumaczenia niemieckie i francuskie, nie biorące w rachubę obecnej w angielskim oryginale oboczności. Całość i część ostatniego ogniwa *Systemu filozofii syntetycznej* zatytułowane zostały w nich odpowiednio: *Principien der Ethik* i *Die Thatsachen der Ethik* (Fakty etyki), oraz *Principes de morale* i *Les bases de la morale évolutionniste* (Podstawy etyki ewolucjonistycznej)⁴⁰. Inna rzecz, że anonimowy tłumacz francuski, dookreślając tytułowe pojęcie, z góry scharakteryzował koncepcję etyczną autora.

Przyjęte przez Karłowicza rozwiązanie uznał za instruktywne Józef Karol Potocki, kiedy dwa lata później przystąpił do wydawania kolejnych tomów *Systematu filozofii syntetycznej* we własnym tłumaczeniu – w ramach szeroko zakrojonej polskiej edycji *Dzieł* Spencera, podjętej przez redakcję tygodnika „Głos”. Otóż przekładając prospekt, powtórzony przez autora na wstępie *Pierwszych zasad*, tytuł *The Principles of Morality* oddał Potocki jako *Zasady etyki*, a tytuły dwóch pierwszych części tego dzieła jako *Dane etyki* oraz *Indukcję etyki*⁴¹. Można rzec, iż autorytet Karłowicza, jako starszego kolegi Potockiego z kręgu

³⁵ Zob. tenże, *First Principles*, London 1946, s. XIX.

³⁶ Tenże, *The Data of Ethics*, London 1879, s. III [Preface].

³⁷ Zob. K.R.Z. [L. Krzywicki], *Badania naukowe. Nowa praca Herberta Spencera („Justice, being IV part of the Principles of Ethics”)*, „Prawda” 1892, nr 1 (2 stycznia), s. 6–7.

³⁸ M. Massonius, dz. cyt., s. 354.

³⁹ *Słownik języka polskiego*, t. 1, A–G, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, Warszawa 1900, s. 704.

⁴⁰ Zob. H. Spencer, *Die Thatsachen der Ethik*, Übers. von B. Vetter, Stuttgart 1879; tenże, *Les bases de la morale évolutionniste*, [b. tłum.], Paris 1880.

⁴¹ Zob. tenże, *Pierwsze zasady...*, s. 9.

najbliższych współpracowników „Prawdy” Świętochowskiego⁴², przeważał w tym wypadku nad autorytetem samego filozofa. Przekład Karłowicza ocenił Potocki bardzo wysoko na łamach „Wędrowca” już na początku 1885 roku. Niezależnie od istotnych wątpliwości, które nasunęły mu się odnośnie do niektórych szczegółów koncepcji Spencera, uznał, że „za przyswojenie dziełka naszemu piśmiennictwu należy się panu Karłowiczowi serdeczna wdzięczność – tym bardziej, że język tłumacza (nie mówiąc o kilku niepotrzebnych nowotworach) jest wyborny”⁴³. Jak pamiętamy, również Kaszewski, w swej późniejszej o dwa miesiące recenzji w „Bibliotece Warszawskiej”, nazwał tłumaczenie „niepospolitym [...] pod względem językowym”⁴⁴.

Oprócz dwóch już wymienionych, ukazanie się polskiej wersji *Zasad etyki* odnotowało jeszcze co najmniej trzech publicystów⁴⁵. Ludwik Krzywicki wspominał o niej niejako mimochodem, w recenzji *The Study of Sociology* w tłumaczeniu Henryka Goldberga⁴⁶, jednak wzmianka ta dotyczyła szerszego zjawiska, mianowicie pojawienia się nowej fali spencerowskich przekładów.

Od pewnego czasu – pisał Krzywicki – daje się coraz częściej u nas słyszeć nazwisko Herberta Spencera. I to nie tylko nazwisko Spencera, albowiem zajęciu się Spencerelem towarzyszy niezwykle u nas przejaw: c z y n. W przeciągu roku ukazały się w przekładzie dwa tomy jego szkiców filozoficznych, następnie ukazał się przed kilkoma miesiącami jego *Wstęp do socjologii*, a obecnie nareszcie wyszły jego *Data of Ethics*⁴⁷.

Ponadto w centrum uwagi Krzywickiego znalazł się ni mniej, ni więcej, tyl-

⁴² Zob. M. Brykalska, *Aleksander Świętochowski. Biografia*, t. 1, Warszawa 1987, s. 280, 345, 460–461.

⁴³ J.K. Potocki, *Spencer jako moralista*, [rec.] H. Spencer, *Zasady etyki*, tłum. J. Karłowicz, Warszawa 1884, „Wędrowiec” 1885, nr 2 (8 stycznia), s. 15.

⁴⁴ K. Kaszewski, dz. cyt., s. 351.

⁴⁵ W „*Nowym Korbucie*” (t. 14, s. 288) zestawione zostały wyłącznie recenzje dokonanego przez Karłowicza tłumaczenia *Dziejów stosunku wiary do rozumu* Drapera.

⁴⁶ Goldberg, inaczej niż Karłowicz, aby uzasadnić posłużenie się w tytule tłumaczenia „więcej uartym wyrażeniem *Wstępu do socjologii*” (zamiast *The Study of Sociology*), odesłał wprost do wyjaśnienia zawartego w przedmowie autora oraz do istniejącego tłumaczenia francuskiego (*L'Introduction à la science sociale*) – zob. H. Spencer, *Wstęp do socjologii*, tłum. H. Goldberg, Warszawa 1884, s. I [przyp. tłumacza].

⁴⁷ Lud. Krz. [L. Krzywicki], *Przeglądy naukowo-literackie*, [rec.] H. Spencer, *Wstęp do socjologii*, tłum. H. Goldberg, Warszawa 1884, „Dodatek Miesięczny” do „Przeglądu Tygodniowego” 1885, t. 1, nr 1 (styczeń), s. 106. Przywołane tu relacje czasowe świadczą mogą, że artykuł pisany był wkrótce po wyjściu *Zasad etyki* z druku w sierpniu 1884 roku. Zob. „Prawda” 1884, nr 31 (2 sierpnia), s. 361: „W wydawnictwie Warszawskiej Spółki Nakładowej wyszła *Etyka* H. Spencera, która abonentom wkrótce rozesłaną będzie, a każdego dnia odebraną być może w Administracji «Prawdy» za złożeniem kwitu”.

ko aksjologiczny aspekt socjologii Spencera, ściśle powiązany z wyznawaniem przez filozofa leseferyzmem, który polski krytyk poddał druzgocącej ocenie ze stanowiska marksistowskiego aktywizmu⁴⁸. W konkluzji artykułu pytał wprost: „Czyż [...] socjologia Spencera nie jest etyką [...] dogodną dla episjerów, żądnych wzrostu sadła w cichości ducha? Czy nie jest wyznaniem wiary tych pocziwych mieszczan, których Zola scharakteryzował w *Pot-Bouille* lub w *Ventre-de-Paris*?”⁴⁹. W jednym z późniejszych artykułów poświęconych Spencerowi napisze Krzywicki, że zapowiadane dalsze tomy jego *Etyki* „należy uważać za część oddzielną *Socjologii*”⁵⁰. Na wzajemną relację dwu ostatnich działów *Filozofii syntetycznej* zwróci uwagę także Henryk Struve, zwolennik idealnego realizmu⁵¹, odwracając jednak hierarchię:

Pod wpływem teorii ewolucji rozwinął Herbert Spencer rozległy systemat **etyki społecznej i indywidualnej** głównie w dziełach: *Principles of Sociology* (tomy 6, 7 i 8 jego *System of Synthetic Philosophy*, 1876–1896, przekł. J.K. Potockiego, zob. też przekł. *Wstępu do socjologii* H. Goldberga, 1884) oraz *Principles of Morality* (tomy 9 i 10 systemu, 1892 i 1893, zob. też przekł. *Zasad etyki* J. Karłowicza, 1884). Według Spencera **socjologia** ma za przedmiot „nadorganiczną ewolucję społeczeństwa”, podczas gdy **etyka indywidualna** rozwija zasady akomodacji jednostki do ustroju społecznego, stosownie do wymagań racjonalnego empiryzmu, różnego pod wielu względami od utylitaryzmu empirycznego⁵².

Polemicznie, jak Krzywicki, tyle że z pozycji młodokonserwatywnych i katolickich, odnieśli się do etyki Spencera Teodor Jeske-Choiński w „Niwie” i Jan Nowodworski w „Przeglądzie Katolickim”⁵³. Ten ostatni pojawienie się przekładu

⁴⁸ Zob. M. Sękowski, *Spencer i pozytywizm warszawski*, Lublin 1986, s. 88–89.

⁴⁹ Lud. Krz. [L. Krzywicki], *Przeglądy naukowo-literackie...*, s. 124. Autor recenzji nawiązuje do powieści Emila Zoli *Brzuch Paryża* i *Kuchenne schody*, czyli do trzeciego i dziesiątego tomu cyklu *Rougon-Macquartowie. Historia naturalna i społeczna rodziny za Drugiego Cesarstwa*.

⁵⁰ Lud. Krz. [L. Krzywicki], *Badania naukowe. Socjologiczne poglądy Herberta Spencera*, „Prawda” 1889, nr 17 (27 kwietnia), s. 198 [przyp. autora].

⁵¹ Zob. *Zarys dziejów filozofii polskiej 1815–1918*, s. 235–240.

⁵² H. St. [H. Struve], *Etyka*, w: *Wielka encyklopedia powszechna ilustrowana*, t. 20, Warszawa 1897, s. 690 [wyróż. – M.W.]. Zob. tenże, *Herbert Spencer i jego systemat filozofii syntetycznej*, „Biblioteka Warszawska” 1904, t. 1, z. 3 (marzec), s. 442–449 (rozdz. 5, *Socjologia i etyka Spencera*).

⁵³ Zob. M. Sękowski, dz. cyt., s. 101–104. Autorem niepodpisanego artykułu w „Przeglądzie Katolickim” mógł też być starszy brat Jana, ks. Michał Nowodworski, redaktor pisma i przyszły biskup płocki. Zob. jego charakterystykę jako publicysty – A. Zaremba, *Biskup Michał Nowodworski, Pasterz Diecezji Płockiej (1831–1896)*, „Przegląd Katolicki” 1897, nr 15 (15 kwietnia), s. 230; W. Graczyk, *Nowodworski Michał bp*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 14, red. E. Gigilewicz, Lublin 2010, s. 63.

Karłowicza przedstawił jako jedno z rodzimych ech „głośnego aplauzu”, z którym „dociekania Spencera nad «sekularyzowaną» moralnością” spotkały się wcześniej w Anglii, w Niemczech, we Francji i we Włoszech⁵⁴. Wyraźny dystans, z jakim Nowodworski odnosił się do owej entuzjastycznej recepcji, zaznaczył się już w podtytule jego recenzji, gdzie jako bezpośredni przedmiot sprawozdania wskazany został oryginał, a nie tłumaczenie pracy Spencera. Krytyk nieprzypadkowo sięgnął po to samo wydanie *The Data of Ethics*, które stanowiło podstawę wziętej tu w nawias polskiej translacji. Umożliwiło mu to bowiem korygowanie na bieżąco przekładu Karłowicza, konfrontowanego z tekstem angielskim.

Nowodworski:

Umysł składa się z uczuć i ze stosunków między uczuciami. Ze skojarzenia stosunków, oraz z pojęć o tych stosunkach powstaje rozum. Ze skojarzenia uczuć oraz z pojęć o tych uczuciach powstaje wzruszenie umysłu (e m o t i o n, akt woli). Przy innych warunkach równych, rozwój obudwu wzrasta w stosunku wzrostu skojarzeń⁵⁵.

Karłowicz:

Umysł składa się z czuć i stosunków pomiędzy nimi. Ze skojarzenia stosunków, oraz z pojęć o tych stosunkach powstaje inteligencja. Ze skojarzenia czuć, oraz z pojęć o tych czuciach powstaje wzruszenie. Przy innych zaś warunkach równych, rozwój obudwu wzrasta w stosunku wzrostu skojarzeń⁵⁶.

Spencer:

*Mind consists of feelings and the relations among feelings. By composition of the relations, and ideas of relations, intelligence arises. By composition of the feelings, and ideas of feelings, emotion arises. And, other things equal, the evolution of either is great in proportion as the composition is great*⁵⁷.

W obu przywołanych tłumaczeniach fragmentu pracy Spencera *mind* oddane zostało jako „umysł”, ale już *intelligence* to albo „inteligencja” (Karłowicz), albo „rozum” (Nowodworski), podobnie jak *feelings* to „czucia” bądź „uczucia”. Najciekawszą w tym kontekście różnicą wydaje się jednak przekład pojęcia *emotion*, któremu u tłumacza *Zasad etyki* odpowiada „wzruszenie”, zaś u jego opo-

⁵⁴ [b.a.] [J. Nowodworski?], „Moralność świecka” Spencera. „*Data of Ethics*” by Herbert Spencer („*Zasady etyki*” H. Spencera), 3-cie wyd., Londyn 1881, „Przegląd Katolicki” 1885, nr 18 (30 kwietnia), s. 274.

⁵⁵ Tamże, nr 19 (7 maja), s. 290.

⁵⁶ H. Spencer, *Zasady etyki...*, s. 96.

⁵⁷ Tenże, *The Data of Ethics...*, s. 104 (rozdz. VII, § 41).

nenta analityczna formuła „wzruszenie umysłu”, wsparta we wtrąconym komentarzu interpretacją oryginalnego terminu jako odnoszącego się do aktu woli.

Ten translatorski pojedynek przeniósł następnie Nowodworski na wyższy poziom, tłumacząc w kontrze do przekładu Karłowicza polemiczną wobec projektu świeckiej etyki Spencera książkę ks. Wiktora Cathreina⁵⁸, szwajcarskiego etyka, neotomisty, wykładającego od 1882 roku w seminarium zakonnym w Valkenburgu w Holandii⁵⁹. Ten kontrprzekład ogłoszony został najpierw na łamach „Przeglądu Katolickiego” jako rozwinięcie krytycznego sprawozdania Nowodworskiego⁶⁰, a następnie nakładem tygodnika wydany osobno (Warszawa 1886). W obu wydaniach *Nauki moralności darwinistowskiej* – prasowym i książkowym – ilustrujące wywód autora liczne cytaty z *Zasad etyki* przywołane zostały przez tłumacza już bez zastrzeżeń za pośrednictwem przekładu Karłowicza. Nawet tytuł pracy Spencera, tłumaczony z niemieckiego (*Die That-sachen der Ethik*), przybiera tu niekiedy formę hybrydyczną: *Fakta (zasady) etyki* lub *Zasady (fakta) etyki*⁶¹. Mimo dzielącej tłumaczy różnicy światopoglądowej – z jednej strony wolnomyśliciel, z drugiej głęboko wierzący katolik – ścieżki ich rozwoju naukowego biegły do pewnego momentu niemal równoległe⁶². Choć Karłowicz urodził się na Litwie (Subortowicze w powiecie trockim), a Nowodworski w Kongresówce (Włocławek), obaj studiowali na wydziale historyczno-filologicznym Uniwersytetu Moskiewskiego, a następnie kontynuowali studia za granicą, między innymi w Paryżu i Berlinie. Obaj też bezskutecznie zabiegali o stanowisko wykładowcy historii powszechnej w warszawskiej Szkole Głównej. Nowodworski jednak, inaczej niż jego starszy o rok kolega, do końca wytrwał w powołaniu historyka – czy to jako nauczyciel gimnazjalny, czy to prowadząc samodzielne badania naukowe (na przykład przez

⁵⁸ V. Cathrein SJ, *Die Sittenlehre des Darwinismus. Eine Kritik der Ethik Herbert Spencers*, Freiburg im Breisgau 1885.

⁵⁹ Zob. T. Styczeń, *Cathrein Victor SJ*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1985, kol. 1367.

⁶⁰ W. Cathrein SJ, *Nauka moralności darwinistowskiej. Krytyka etyki Herberta Spencera*, [tłum. J. Nowodworski], „Przegląd Katolicki” 1885, nr 33 (13 sierpnia) – 1886, nr 7 (18 lutego) [z przerwami]. Przekład ukazał się anonimowo; nazwisko tłumacza ujawnione zostało w nekrologu *Dwa wspomnienia pośmiertne. Śp. ks. Franciszek Chmielewski i śp. profesor Jan Nowodworski*, „Przegląd Katolicki” 1893, nr 51 (21 grudnia), s. 803.

⁶¹ W. Cathrein SJ, *Nauka moralności darwinistowskiej. Krytyka etyki Herberta Spencera*, [tłum. J. Nowodworski], Warszawa 1886, s. 218, 223.

⁶² Zob. O. Gajkowska, S. Urbańczyk, dz. cyt. [PSB 12]; R. Bender, *Nowodworski Jan*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 23, red. nac. E. Rostworowski, współpr. Z. Albert i in., Wrocław 1978; tenże, *Nowodworski Jan*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 14, red. E. Gilewicz, aut. L. Adamowicz i in., Lublin 2010, s. 63.

lata pracował nad pozostawioną w rękopisie historią Anglii). Jeśli chodzi o przekłady ze współczesnych historyków obcych, to zdystansował Karłowicza jako tłumacza Macauleya i Drapera, ogłaszając *Początki cywilizacji chrześcijańskiej* Godefroida Kurtha (2 tomy, 1888–1890) oraz *Historię powszechną* Franza Josepha Holzwartha (10 tomów, 1879–1891), którą znacznie rozszerzył o wyniki własnych studiów⁶³.

Spór poprzez tłumaczenia podsumował na łamach „Kroniki Rodzinnej” Stanisław Stefanowski w sprawozdaniu z książki szwajcarskiego jezuitę:

„Przegląd Katolicki” [...], gdy przełożono na język polski dzieło: *The Data of Ethics* Herberta Spencera, przeciwstawił mu przekład z niemieckiego książki ks. Wiktora Cathreina pt. *Nauka moralności darwinistowskiej*, dając w ten sposób powszechności naszej potężny antydot przeciwko tej zjadliwej truciznie⁶⁴.

Publicysta konserwatywnego dwutygodnika bardzo trafnie uchwycił zasadniczy rys szeroko zakrojonej działalności wydawniczej redaktora „Przeglądu Katolickiego”, obejmującej między innymi jego pomnikowe dzieło – *Encyklopedię kościelną*. W ten sposób ks. Michał Nowodworski odpowiadał na filozoficzny i religijny sceptycyzm epoki oraz na wzmożenie propagandy antychrześcijańskiej. Jak pisał autor jego obszernego nekrologu: „W odpieraniu pocisków trzymał się taktyki nieprzyjaciela: periodycznym pismom przeciwstawił czasopismo, książkom – książki, zbiorowym wydawnictwom encyklopedię”⁶⁵.

Podobnie, jako przejaw szerszej tendencji, pojawienie się tłumaczenia *Zasad etyki* skomentował wspomniany już Jeske-Choiński, jeden z najwybitniejszych publicystów warszawskiego młodokonserwatyizmu⁶⁶. Uczynił to jednak nie w krótkiej, acz niepozabawionej uszczypliwości wobec Spencera („szampion pozytywizmu”) recenzji z kwietnia 1885 roku⁶⁷, lecz w późniejszym o ponad dwa lata artykule *Moralność naukowa*, w którym korzystał – jak informował

⁶³ Zob. J. Nowodworski, *Kilka słów o tym dziele*, w: F.J. Holzwarth, *Historia powszechna*, przekład polski licznymi uzupełnieniami rozszerzony, t. 7, cz. 3, *Dzieje nowożytne. Rewolucja Francuska i wiek dziewiętnasty*, Warszawa 1891, s. XV–XVI.

⁶⁴ S. Stefanowski, „*Nauka moralności darwinistowskiej*” [Wiktora Cathreina], „Kronika Rodzinna” 1887, nr 3 (1 lutego), s. 70.

⁶⁵ A. Zaremba, *Biskup Michał Nowodworski...*, „Przegląd Katolicki” 1897, nr 14 (8 kwietnia), s. 213–214. Zob. też: [M. Nowodworski], *Do naszych Czytelników*, „Przegląd Katolicki” 1886, nr 46 (18 listopada), s. 721.

⁶⁶ Zob. M. Gloger, W. Ratajczak, *Wstęp*, w: „*Stąd konserwatyzm jest pozytywizmem*”. *Myśl społeczno-polityczna młodych konserwatystów warszawskich i ich adherentów 1876–1918. Antologia publicystyki*, wyb., oprac. M. Gloger, W. Ratajczak, Bydgoszcz [2018], s. 14–15.

⁶⁷ T. Ch. [T. Jeske-Choiński], *Przegląd literacki*, [rec.] H. Spencer, *Zasady etyki*, tłum. J. Karłowicz, Warszawa 1884, „Niwa” 1885, z. 248 (15 kwietnia), s. 638–639.

w przypisie – zarówno z przekładu Karłowicza, jak i książki Cathreina, wydanej staraniem „Przeglądu Katolickiego”⁶⁸.

Za podstawę krytycznego rozbioru etyki „świeckiej” – pisał – należy przyjąć *Dane moralne* Herberta Spencera, dzieło to bowiem jest ostatnim wyrazem wszystkiego, co dotąd w tym kierunku wypowiedziało „nauka niezawisła” bieżącego stulecia. [...] Pojęcia etyczne Spencera znalazły bardzo szybko wielu gorliwych zwolenników i krzewicieli. [...] w Polsce stroi się w błyskotliwe strzepy „moralności niezależnej” mnóstwo postępowców, wychowanych na pozytywizmie nadsekwańskim. Herbert Spencer jest dziś bożyszczem różnych doktrynerów, jak niegdyś Darwin i Comte⁶⁹.

Zasady etyki stanowiły inauguracyjną publikację nowo założonej Spółki Nakładowej Warszawskiej, ściśle powiązanej z „Prawdą” Aleksandra Świętochowskiego⁷⁰. O rejestracji spółki i zamiarze wydania książki poinformowała redakcja tygodnika w numerze z 23 lutego 1884 roku⁷¹, zaś miesiąc później na stronie tytułowej pisma pojawił się bardziej szczegółowy anons, zapowiadający na koniec czerwca wyjście „dzieła znakomitego pisarza, Herberta Spencera, pod tytułem *Zasady etyki*, w przekładzie polskim doktora filozofii Jana Karłowicza”⁷². Nieco ponad miesięczne opóźnienie, spowodowane drukiem tłumaczenia krótkiego dodatku, wprowadzonego przez autora pracy w jej trzecim wydaniu, na którym to oparty został przekład, sprawiło, że książka trafiła do rąk prenumeratorów „Prawdy” dopiero na początku sierpnia⁷³. W przedmowie (datowanej: Heidelberg, czerwiec 1884) informował Karłowicz, że przekład, rozpoczęty jeszcze w lutym 1881, miał się pierwotnie ukazać nakładem wileńskiej

⁶⁸ T. Jeske-Choiński, *Moralność naukowa*, „Niwa” 1887, z. 305 (1 września), s. 424.

⁶⁹ Tamże. Na zwrot pozytywistów warszawskich od filozofii Augusta Comte’a do spenceryzmu, przypadający na lata 70. XIX wieku, zwraca uwagę Marek Sękowski, zaznaczając, że Spencer stał się wówczas „największym autorytetem” zwłaszcza dla zwolenników pracy organicznej (M. Sękowski, dz. cyt., s. 12–13). Maria Brykalska przywołuje w tym kontekście późną autorefleksję Świętochowskiego z ogłoszonego na początku lat 30. XX wieku pamiętnika, gdzie pisał o warszawskim obozie „młodych”, że „ich główni mistrze: Lyell, Mill, Spencer, Darwin, Vogt i inni, chociaż pozostawali w pewnym związku z filozofią Comte’a, nie należeli do uczniów jego szkoły albo raczej do wyznawców jego wiary. Mianowali się ewolucjonistami i ta również nazwa była jedynie właściwa dla pozytywistów polskich” (cyt. za: M. Brykalska, dz. cyt., s. 91).

⁷⁰ Zob. M. Brykalska, dz. cyt., s. 372.

⁷¹ *Kronika bieżąca. Spółka*, „Prawda” 1884, nr 8 (23 lutego), s. 95.

⁷² „Prawda” 1884, nr 13 (29 marca), s. 145. Karłowicz doktoryzował się na Wydziale Filozoficznym uniwersytetu berlińskiego w 1866 roku (u Leopolda von Rankego) – zob. T. Korzon, *Prace na polu historii powszechnej i polskiej*, w: *Życie i prace Jana Karłowicza...*, s. 108.

⁷³ „Prawda” 1884, nr 26 (28 czerwca), s. 301; nr 31 (2 sierpnia), s. 361.

oficyny Wydawnictwa E. Orzeszkowej i S-ki⁷⁴. Na podstawie korespondencji tłumacza z niedoszłą edytorką odtworzyć można genezę tego przedsięwzięcia. W lipcu 1880 Eliza Orzeszkowa donosiła, że właśnie dwukrotnie przewertowała *Zasady socjologii* Spencera w tłumaczeniu francuskim i zaproponowała Karłowiczowi wypożyczenie tej pracy, jeśli jej jeszcze nie czytał⁷⁵. Na początku grudnia tego roku powiadomiła o wysłaniu książki⁷⁶, a pod koniec miesiąca z pełną aprobatą odniosła się do propozycji wydania w jej oficynie etyki angielskiego filozofa:

Mniemam, że gdy dzieł Spencera prawie jeszcze nie posiadamy w przekładach, książka o moralności stanowiłaby całość pewną lepiej w sobie zamkniętą niż socjologia. Byłaby też może więcej czytana jako bliższy, a raczej łatwiej spostrzec się dający związek z życiem posiadająca i tym sposobem torowałby drogi dziełom tegoż autora bardziej z pozoru oderwanym⁷⁷.

Miesiąc później gotowa była do omówienia warunków dotyczących edycji przekładu⁷⁸. Zamknięcie wydawnictwa przez władze rosyjskie w kwietniu 1882 roku, połączone z internowaniem Orzeszkowej na trzy lata w Grodnie⁷⁹, uniemożliwiło doprowadzenie owej inicjatywy do końca. Do sprawy powrócił Karłowicz na wiosnę roku 1884, kiedy po założeniu Spółki Nakładowej Warszawskiej otworzyła się ponownie perspektywa ogłoszenia drukiem gotowego już przekładu. W związku z podjętymi przezeń staraniami o autoryzację tłumaczenia prosił Orzeszkową o przesłanie stosownych dowodów na to, że było ono sfinalizowane przed końcem 1883 roku, kiedy to Spencer udzielił zgody na przekład „niejakiej pannie Leskiej”⁸⁰. Wobec tego, że nie udało się udokumentować pierwszeństwa Karłowicza⁸¹, filozof zgodził się na druk polskiej wersji książ-

⁷⁴ J. Karłowicz, dz. cyt., s. VI.

⁷⁵ Zob. E. Orzeszkowa, *Listy zebrane*, t. 3, oprac. E. Jankowski, Wrocław 1956, s. 17. W jednym z późniejszych listów (z 30 sierpnia 1884 roku) pisarka wyjaśni, że dzieła Spencera (*Pierwsze zasady*, *Wstęp do socjologii*) czyta po francusku, gdyż nie zna języka angielskiego (tamże, s. 66).

⁷⁶ Tamże, s. 22 (list z 3 grudnia 1880).

⁷⁷ Tamże (list z 29 grudnia 1880).

⁷⁸ Tamże, s. 23 (list z 24 stycznia 1881).

⁷⁹ Zob. M. Zięba, *Eliza Orzeszkowa jako księgarz i wydawca*, w: *W świecie Elizy Orzeszkowej*, red. H. Bursztyńska, Kraków 1990, s. 205.

⁸⁰ E. Orzeszkowa, *Listy*, t. 2, cz. 1, pod kier. J. Ujejskiego, oprac. L.B. Świdorski, Warszawa–Grodno 1938, s. 53, przyp. 1. Zob. *Kronika powszechna*, „Przegląd Tygodniowy” 1883, nr 423 (28 października), s. 555: „Pani A.L. zabrała się do przekładu *Etyki* Spencera”.

⁸¹ Zob. E. Orzeszkowa, *Listy zebrane...*, t. 3, s. 60, 63 (listy z 6 i 20 maja 1884).

ki bez formalnej autoryzacji. W liście z 30 sierpnia 1884 dziękowała Orzeszkowa za egzemplarz świeżo wydanych *Zasad etyki* i za fotografię autora⁸², o której przesłanie z Heidelbergu („tu nigdzie dostać jej niepodobna”) prosiła trzy miesiące wcześniej⁸³. „*Etykę* – nie omieszkła zaznaczyć – czytałam kiedyś po francusku, ale ją raz jeszcze w drogocennym przekładzie Pana przeczytam i tym sposobem z pewnością lepiej ją sobie przywłaszczę”⁸⁴. Na fotografii umieścił Karłowicz następującą dedykację: „Pani E. Orzeszkowej fotogram Herberta Spencera ofiaruje sługa Jej, a jego tłumacz”⁸⁵.

Ukazanie się przekładu w wydawnictwie powiązanym z redakcją „Prawdy” nie mogło dla nikogo stanowić zaskoczenia. Karłowicz od założenia pisma w 1881 roku należał do grona stałych współpracowników Świętochowskiego⁸⁶. Z kolei redaktor i wydawca tygodnika był jednym z pierwszych informujących polską publiczność literacką o Spencerze – pisał o nim już na początku lat siedemdziesiątych, na łamach „Przeglądu Tygodniowego”⁸⁷. Był ponadto autorem jedynej oryginalnej polskiej pracy z dziedziny etyki, która została wymieniona w bibliografii dołączonej do przekładu Karłowicza⁸⁸. Spencera nazwał tam Świętochowski „najgenialniejszym z żyjących filozofów Anglii”⁸⁹. Na łamach „Prawdy” nazwisko angielskiego myśliciela było stale obecne, począwszy od pierwszego rocznika pisma⁹⁰. W samym tylko roku 1884 pojawiło się w artykułach Napoleona Hirszbanda, Henryka Goldberga i Józefa Nusbauma⁹¹. Rolę czołowego propagatora Spencera w tygodniku Świętochowskiego pełnił jednak wówczas Karłowicz – nie tylko ze względu na jego wielokrotnie anonsowane, a później polecane czytelnikom, tłumaczenie *Zasad etyki*, ale także z uwagi na nadsyłane przez

⁸² Tamże, s. 65.

⁸³ Tamże (list z 20 maja 1884).

⁸⁴ Tamże (list z 30 sierpnia 1884).

⁸⁵ Tamże, s. 401, przyp. 7.

⁸⁶ Zob. M. Brykańska, dz. cyt., s. 280.

⁸⁷ A. Świętochowski, *Herbert Spencer (Studium z dziedziny pozytywizmu)*, „Przegląd Tygodniowy” 1872, nr 15–31 (14 kwietnia – 4 sierpnia) [z przerwami]. Zob. M. Brykańska, dz. cyt., s. 90–91.

⁸⁸ Zob. J. Karłowicz, dz. cyt., s. VII.

⁸⁹ A. Świętochowski, *O powstawaniu praw moralnych*, Warszawa 1877, s. 124.

⁹⁰ Zob. M. Sękowski, dz. cyt., s. 60–61, 71–78; M. Brykańska, dz. cyt., s. 306.

⁹¹ N. Hirszband, *Badania socjologiczne*, „Prawda” 1884, nr 1 (5 stycznia); H.G. [H. Goldberg?], *Co – i jak – w socjologii*, „Prawda” 1884, nr 5–7 (2–16 lutego); J. Nusbaum, *Społeczeństwo w świetle biologii*, „Prawda” 1884, nr 21–22 (24–31 maja). Artykuł sygnowany inicjałami H.G. stanowi obszerne omówienie *The Study of Sociology* Spencera, odsyłające do przekładu Goldberga, stąd wysoce prawdopodobne, że jego autorem jest sam tłumacz.

niego comiesięczne korespondencje z Niemiec, spośród których aż pięć odnosiło się w ten czy inny sposób do twórcy *Filozofii syntetycznej*⁹².

Należy podkreślić, że to właśnie Karłowiczowi przypada palma pierwszeństwa w dziele przyswajania polskiemu czytelnikowi systemu Spencera. W chronologicznym zestawieniu wydanych po polsku prac filozofa, opublikowanym niespełna dwa tygodnie po jego śmierci w grudniu 1903 roku⁹³, *Zasady etyki* zajmują wprawdzie dopiero ósmą pozycję⁹⁴, jest to jednak pierwszy przetłumaczony u nas fragment *Filozofii syntetycznej*. Ogłoszony kilka miesięcy wcześniej nakładem Gebethnera i Wolffa *Wstęp do socjologii* nie stanowił bowiem części *The Principles of Sociology*, o czym informował Spencer w przedmowie z 1873 roku⁹⁵. Krzywicki, po ukazaniu się pierwszych trzech tomów *Dzieł* w przekładzie Potockiego (wydanych w 1886 i 1889 roku), pisał:

Herbert Spencer cieszy się u nas niezwykłą popularnością, przynajmniej daleko większą, aniżeli w Niemczech. Jednakże nasza znajomość poglądów tego myśliciela jest stosunkowo bardzo nieznaczna w porównaniu z posiadaną u nas przezeń sławą. Inaczej zresztą być nie mogło. Z podstawowych dzieł jego przetłumaczyliśmy zaledwie jedną *Etykę*, inne bowiem już tym samym, iż znajdują się poza obrębem podjętego przezeń systemu filozofii syntetycznej, mogły tylko dorywczo zapoznać naszą publiczność z teorią myśliciela angielskiego. Lukę tę zapełnia ukazujące się obecnie wydanie *Filozofii syntetycznej*⁹⁶.

Dokonany tu przez Krzywickiego wstępny bilans słusznie eksponował tłumaczenie Karłowicza, nie uwzględnił jednak innego dostępnego już wówczas po polsku fragmentu „summy” Spencera. Chodzi o artykuł *Religion: a Retrospect and Prospect*, który ukazał się najpierw w piśmie „The Nineteenth Century” w styczniu 1884⁹⁷, a następnie włączony został jako ostatni rozdział, zatytułowany *Religious Retrospect and Prospect*, do *Ecclesiastical Institutions* – szóstej części trzeciego tomu *The Principles of Sociology*, która wydana została osobno

⁹² Były to korespondencje ze stycznia, marca, kwietnia, lipca i grudnia 1884 roku.

⁹³ Spencer, szesnaście lat starszy od Karłowicza, o pół roku przeżył polskiego tłumacza.

⁹⁴ Zob. S. Demby, *Spencer w piśmiennictwie polskim*, „Ogniwo” 1903, nr 52 (19 grudnia), s. 1240; przedruk: „Przegląd Filozoficzny” 1904, z. 2 (kwiecień).

⁹⁵ H. Spencer, *Wstęp do socjologii...*, s. II. To zastrzeżenie zostało później nieco złagodzone, kiedy filozof zamykał w 1896 publikację całości systemu – zob. tenże, *The Principles of Sociology...*, Vol. 3, s. V–VI. Notabene pierwsze polskie tłumaczenie dwu fragmentów *The Study of Sociology* (rozdz. 9 i 12 – *The Bias of Patriotism* i *The Theological Bias*) ukazało się już w 1878 roku. Zob. tenże, *Przesądy patriotyzmu*, [tłum.] Z. Wołowski, „Przegląd Tygodniowy” 1878, nr 10–13 (10–31 marca); *Przesądy [teologiczne]*, [b. tłum.], „Przegląd Tygodniowy” 1878, nr 30–32 (28 lipca–11 sierpnia).

⁹⁶ Lud. Krz. [L. Krzywicki], *Badania naukowe...*, s. 196.

⁹⁷ H. Spencer, *Religion: a Retrospect and Prospect*, „The Nineteenth Century” 1884, Vol. 15, No. 83 (January).

w 1885 roku⁹⁸. W tłumaczeniu Potockiego *Instytucje kościelne* wyszły dopiero w roku 1891. Znacznie wcześniej, bo już w drugiej połowie sierpnia 1884, a więc dwa tygodnie po ukończeniu druku *Zasad etyki*, anonimowy przekład artykułu pojawił się na łamach „Prawdy”⁹⁹. Z porównania obu polskich wersji tekstu – czasopiśmienniczej i książkowej¹⁰⁰ – wynika, że tłumaczem pierwszej z nich nie był Potocki.

Wspomniane zestawienie polskich przekładów ze Spencera objęło ogółem dwadzieścia jeden pozycji, z czego dziewięć to tłumaczenia następujących segmentów systemu: *Pierwszych zasad*, siedmiu z ośmiu części *Zasad socjologii* oraz jednej z sześciu części *Zasad etyki*. „Oto i wszystko – pisał autor tego podsumowania, Stefan Demby – co z dzieł Spencera przełożone zostało na język polski. Jest to zaledwie cząstka mała, pozostaje bowiem *Biologia*, *Psychologia*, *Etyka* i *Szkice*, które znamy zaledwie ze sprawozdań”¹⁰¹. Redakcja „Głosu”, która obok inicjalnego tomu wydała niemal w całości *Zasady socjologii*, tak wyjaśniała swój wybór:

Pominęliśmy na teraz biologię i psychologię naprzód dlatego, iż w piśmiennictwie naszym czasów ostatnich nauki te lepiej są reprezentowane niż socjologia, głównie zaś, aby wyzyskać dość żywe, jak się zdaje, zajęcie, jakie wśród naszej inteligencji budzą dzisiaj nauki społeczne. Niezależnie od tego, jakim jest nasz pogląd na kierunek i wartość socjologicznych doktryn Spencera, samo już ujęcie różnorodnych zjawisk społecznych w jeden filozoficzny całokształt może mieć wielkie znaczenie dla polskich czytelników. Nie tyle idzie nam w t e j c h w i l i o zalecenie takiego lub innego systemu socjologii, ile o wpojenie przekonania, że jakiś system jest niezbędny: inaczej pozostalibyśmy wiecznymi niewolnikami gmatwaniny zjawisk konkretnych¹⁰².

Potockiemu, który był współzałożycielem „Głosu” i jego redaktorem naczelnym, dalszą pracę na przekładem *Dzieł* Spencera uniemożliwiło aresztowanie i uwięzienie przez władze rosyjskie za udział w manifestacji ku czci Jana Kilińskiego w setną rocznicę insurekcji kościuszkowskiej, a po zwolnieniu w 1897 roku – choroba nerwowa i śmierć w nieznanych okolicznościach¹⁰³. *Instytucje*

⁹⁸ Zob. tenże, *The Principles of Sociology...*, Vol. 3, s. VII (*Preface to Part VI*, dat. w październiku 1885) oraz przyp. na s. 159.

⁹⁹ Tenże, *Przeszłość i przyszłość religii*, [b. tłum.], „Prawda” 1884, nr 33–35 (16–30 sierpnia). Zob. S. Demby, dz. cyt., s. 1241, poz. 11.

¹⁰⁰ Tenże, *Instytucje kościelne*, tłum. J.K. Potocki, Warszawa 1891 (*Dzieła*, [t. 6]), s. 137–151 (rozdz. 16, *Przeszłość i przyszłość religii*).

¹⁰¹ S. Demby, dz. cyt., s. 1241.

¹⁰² *Od Redakcji „Głosu”*, w: H. Spencer, *Zasady socjologii*, t. 1, tłum. J.K. Potocki, Warszawa 1889 (*Dzieła*, [t. 2]), s. 1.

¹⁰³ Zob. A. Nofer-Ładyka, *Potocki Józef Karol*, w: *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 2, kom. red. J. Krzyżanowski, od 1976 C. Hernas, członkowie A. Hutnikiewicz i in., wyd. 2, Warszawa 1987, s. 208.

zawodowe, przedostatnią część *Zasad socjologii*, wydaną w 1898 roku, przetłumaczył już Jan Stecki, ostatnia – *Industrial Institutions* (Instytucje przemysłowe) – nie została objęta tłumaczeniem. Przekład *The Principles of Ethics*, zapoczątkowany przez Karłowicza w roku 1884, nie doczekał się kontynuacji. Kiedy w latach 1891–1893 Spencer ogłaszał kolejne pięć części tego dzieła, polski tłumacz pierwszej zaabsorbowany był redagowaniem miesięcznika geograficzno-etnograficznego „Wisła”, na którego potrzeby tłumaczył bardzo nieraz obszerne prace z dziedziny ludoznawstwa¹⁰⁴. Z niedawnym mistrzem potrafił też raz wejść w zdecydowaną polemikę, jak w recenzji *Instytucji obrzędowych* (część czwarta *Zasad socjologii*):

Tutaj, jak i wszędzie, sławny Anglik ulega stałemu złudzeniu (zdaniem piszącego), jakoby kodeks kościelny bezpośrednim był wynikiem czci zmarłych; przeciwko teorii tej oświadczyliśmy się niejednokrotnie i obecnie protest nasz zaznaczamy; nie chcemy jednak ubliżyć tym wysokiej wartości dzieła, o którym zdajemy sprawę, gdyż dotyczące wydoby autor grają w nim rolę podrzędną, a czytelnik, raz ostrzeżony o ich niepewności, będzie się miał na straży, jeżeli oczywiście zechce uwierzyć naszemu ostrzeżeniu¹⁰⁵.

Zdaniem Krzywickiego takie rozeźścia ze Spencerem jego wcześniejszych entuzjastów były nieuniknione, gdyż filozof wprawdzie „podnosił poziom istniejących w społeczeństwie zapatrywań, ale przestawał być towarzyszem i przyjacielem, gdy ktoś imał się studiów samodzielnych”¹⁰⁶. Karłowicz, oceniając w swym omówieniu *Instytucji obrzędowych* przekład Potockiego, również w tym wypadku nie zastosował taryfy ulgowej (co mógł być uczynić chociażby przez pamięć na tegoż pochwałę tłumaczenia *Zasad etyki*¹⁰⁷):

Musimy w końcu powiedzieć coś o przekładzie. Jest on na ogół dobrym; tłumacz miał przed oczyma oryginał angielski, a nie przekład francuski lub niemiecki, jak to u nas czasem bywa. Jak każde dzieło ludzkie, tak i tłumaczenie pana P. ma pewne ułomności; wykazać je jest naszym obowiązkiem, naprzód dlatego, że poruszymy tu parę kwestii zasadniczych, a po wtóre, aby tłumaczowi ułatwić poprawki przy drugim wydaniu, którego jak najprędzej dobrej książce życzymy¹⁰⁸.

Wróćmy jednak do roku 1884, w którym dopiero budowano podwaliny pod ostatecznie nieukończony gmach polskiego tłumaczenia *Systemu filozofii syntetycznej*. W styczniowej korespondencji z Niemiec Karłowicz donosił czyteln-

¹⁰⁴ Zob. H. Łopaciński, dz. cyt., s. 205–206.

¹⁰⁵ J. Karłowicz, *Bibliografia, krytyka i wiadomości bieżące*, [rec.] H. Spencer, *Instytucje obrzędowe*, tłum. J. K. Potocki, Warszawa 1890, „Wisła” 1890, z. 4 (październik–grudzień), s. 928 [pismo wychodziło wówczas w cyklu kwartalnym].

¹⁰⁶ L. Krzywicki, *Herbert Spencer jako socjolog*, „Ogniwo” 1903, nr 52 (19 grudnia), s. 1236.

¹⁰⁷ Zob. J.K. Potocki, *Spencer jako moralista...*, s. 15.

¹⁰⁸ J. Karłowicz, *Bibliografia, krytyka i wiadomości bieżące...*, s. 933.

nikom „Prawdy”, że właśnie przeczytał w „Athenaeum” czeskim, iż „wszystkie dzieła Spencera wychodzą w przekładzie... japońskim” i pytał: „Czyż i w tym względzie damy się wyprzedzić Azjatom?”¹⁰⁹. W liście z marca poinformował „zwolenników filozofii Spencera” o tym, że „w styczniowym zeszytzie czasopisma londyńskiego *The XIX century* (Wiek XIX)” pojawił się „niewielki, ale treściwy artykuł pt. *Religia, pogląd wstecz i w przyszłość*”¹¹⁰. Cztery miesiące później zreferował pokrótce dyskusję wywołaną tymże wystąpieniem „znakomitego filozofa angielskiego”, koncentrując się na „replie czystego pozytywisty”, Frederica Harrisona, który zarzucił autorowi *Pierwszych zasad*, że „opuściwszy stanowisko deistyczne, zajął metafizyczne; zamiast *L'Être Suprême* XVIII wieku, postawił *The Unknowable*, pisząc je także przez wielką literę”¹¹¹. Harrison jako ortodoksyjny comte'ysta uznawał tylko religię *le Grand-Être*, rozumianego jako ludzkość, „bo ludzkość i świat ją otaczający, to przecież realność, to coś «Znanego» i «Poznanego»”¹¹². Karłowicz zaznaczył, że nie przedstawia bliżej treści „najnowszej rozprawki Spencera o religii”, także dlatego, że o ile mu wiadomo, „rozprawę tę ujrzymy wkrótce w przekładzie polskim, jak już ją posiadamy przetłumaczoną na wszystkie języki europejskie”¹¹³. Wspomniany już wyżej anonimowy przekład zatytułowany *Przeszłość i przyszłość religii*, który redakcja „Prawdy” rekomendowała jako „zajmującą obecnie uczonych pracę [...], o której na innym miejscu [...] wspomniał korespondent z Niemiec”¹¹⁴, opublikowany został w następnych trzech numerach tygodnika¹¹⁵.

¹⁰⁹ Tenże, *Z Niemiec*, „Prawda” 1884, nr 6 (9 lutego), s. 67.

¹¹⁰ Tenże, *Z Niemiec*, „Prawda” 1884, nr 15 (12 kwietnia), s. 175.

¹¹¹ Tenże, *Z Niemiec*, „Prawda” 1884, nr 32 (9 sierpnia), s. 377. Polemika Harrisona, zatytułowana *The Ghost of Religion*, ukazała się na łamach „The Nineteenth Century” 1884, Vol. 15, No. 85 (March).

¹¹² J. Karłowicz, *Z Niemiec*, „Prawda” 1884, nr 32, s. 377. Z korespondencji Karłowicza z Orzeszkową wynika, że bliższe mu było stanowisko Harrisona, podsumowane na łamach „Prawdy” w zgrabnym aforyzmie: „Spencer, szukając «ewolucji religii», znalazł «religię ewolucji»”, który powtórzył w liście do pisarki z 26 lipca 1884; z kolei w liście z 14 października tego roku zdecydowanie odzegnał się od „czczych marzeń [...] o Nieznanym itp. metafizykach” – zob. E. Orzeszkowa, *Listy zebrane...*, t. 3, s. 401, przyp. 7; s. 403, przyp. 3. O Harrisonie i jego kontrowersji ze Spencerem zob. F. Copleston, dz. cyt., s. 117, 127, 147; o rozumieniu *Grand-Être* przez Auguste’a Comte’a – E. Voegelin, *Od Oświecenia do rewolucji*, tłum. Ł. Pawłowski, wstęp P. Śpiewak, Warszawa 2011, s. 223–229.

¹¹³ J. Karłowicz, *Z Niemiec*, „Prawda” 1884, nr 32, s. 377.

¹¹⁴ H. Spencer, *Przeszłość i przyszłość religii*, [b. tłum.], „Prawda” 1884, nr 33 (16 sierpnia), s. 390 [przyp. redakcji].

¹¹⁵ Zob. „Prawda” 1884, nr 33–35. Zamykający przekład komentarz tłumacza, współbrzmiał z przywołaną wyżej opinią Harrisona (i Karłowicza): „Wywody Spencera opatrzymy ze swej strony jedną tylko uwagą: są one nową próbą zamknięcia nowego

To wyraźnie zaznaczone powiązanie prezentacji artykułu Spencera na łamach „Prawdy” z korespondencjami Karłowicza znalazło odbicie w bibliografii podsumowującej tuż po śmierci filozofa polską recepcję jego myśli. Demby zarejestrował w niej bowiem zarówno przekład przyszłego rozdziału *Instytucji kościelnych*, jak i obie dotyczące go krótkie wypowiedzi tłumacza *Zasad etyki*¹¹⁶. Był to jednak cały odnotowany w tym zestawieniu wkład Karłowicza w popularyzację w Polsce poglądów twórcy *Filozofii syntetycznej*. Autorzy późniejszych opracowań, mimo iż korzystali z ustaleń Dembego¹¹⁷, jeszcze ów zakres zawęzili. Leszek Kasprzyk wymienia wprawdzie przekład *Zasad etyki*, nie przywołuje jednak nazwiska tłumacza. Z kolei Marek Sękowski łączy figurujące w bibliografii z 1903 roku dwa listy *Z Niemiec* i na tej podstawie umieszcza Karłowicza w rzędzie autorów mających na koncie po jednej publikacji dotyczącej Spencera¹¹⁸. O tym, że zestawienie Dembego, mimo imponującej skrupulatności bibliografa i wydawcy, przyszłego założyciela i dyrektora Biblioteki Narodowej w Warszawie¹¹⁹, nie było kompletne, świadczyć może chociażby nieobecność w nim cytowanej wyżej recenzji *Instytucji obrzędowych*, którą Karłowicz umieścił w miesięczniku „Wisła”. Jednak tę akurat lukę wypełnił już kilka miesięcy później Henryk Łopaciński w bibliografii prac etnograficznych uczonego, opublikowanej w książce zbiorowej, którą redakcja „Wisły” uczciła pamięć byłego kierownika pisma¹²⁰. Dla tegoż wydawnictwa opracował Demby bibliografię prasowych korespondencji Karłowicza¹²¹, dzięki czemu lista jego spencerskich publikacji uległa rozszerzeniu o drukowany w „Prawdzie” list z grudnia 1884 roku¹²². Tylko na łamach tygodnika Świętochowskiego korespondencje tłumacza *Zasad etyki* pojawiły się ponad pięćdziesięciokrotnie. I nie były to by-

ziarna w starej skorupie, w której ono się nie mieści. [...] W takie ciemne teorie chowają się zwykle filozofowie, którzy, dotykając zagadnień trudnych i powikłanych, chcą się ukryć i zabezpieczyć zarówno przed mściwą dłońią prawomyślności, jak i przed szyderczym uśmiechem ateizmu” („Prawda” 1884, nr 35, s. 412).

¹¹⁶ S. Demby, dz. cyt., s. 1239, 1241.

¹¹⁷ Zob. L. Kasprzyk, *Herbert Spencer w literaturze polskiej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1960, Sectio G, Vol. 7, nr 8, s. 283; tenże, *Spencer...*, s. 77; M. Sękowski, dz. cyt., s. 138.

¹¹⁸ Zob. M. Sękowski, dz. cyt., s. 59, 61, 124.

¹¹⁹ Zob. T. Mikulski, *Stefan Demby w oczach historyka literatury*, „Pamiętnik Literacki” 1946, z. 1/2, s. 104–107.

¹²⁰ Zob. H. Łopaciński, dz. cyt., s. 282.

¹²¹ S. Demby, *Podróże, korespondencje, sprawozdania ze zjazdów itd. (Ułożone chronologicznie)*, w: *Życie i prace Jana Karłowicza...*, s. 317–342 [wcześniej jako dodatek do 4. zeszytu „Wisły” z lipca-sierpnia 1904].

¹²² Zob. tamże, s. 334. Uwzględniono tu wyłącznie pozycje bibliograficzne, w których opisie występuje nazwisko filozofa.

najmniej „ucinki z wielkiego warsztatu”, jak je określił Tadeusz Mikulski¹²³. W słowie wprowadzającym do ich zestawienia czytamy:

Karłowicz [...] przemieszkując w ciągu lat kilku za granicą, dzielił się z rodakami w licznych korespondencjach, nadsyłanych do „Prawdy” i „Kraju”, ciekawymi, rozległymi i bardzo niekiedy pouczającymi spostrzeżeniami. Ponieważ są to wrażenia człowieka wysoce wykształconego, obdarzonego darem spostrzegawczym, rozumiejącego wybornie potrzeby swego społeczeństwa, a w dodatku utalentowanego pisarza, przeto korespondencje te nie mają charakteru ulotnego, efemerycznego, lecz posiadają trwałą wartość, stąd i dziś odczytywanie ich bardzo jest pożyteczne. [...] Szczególnie, rozumie się, zajmowało Karłowicza życie umysłowe zagranicą, o nie więc najczęściej w listach swych potrąca¹²⁴.

Zdecydowana większość owych listów datowana była w Heidelbergu (listopad 1882–maj 1885), pozostałe – w Pradze czeskiej (luty–kwiecień 1886) i Dreźnie (czerwiec 1886–maj 1887). Heidelberg, w którym mieszkał Karłowicz wraz z żoną Ireną (z domu Sulistrowską) przez ponad dwa i pół roku, wybrał uczony na miejsce stałego pobytu przez sentyment datujący się od czasu studiów na tamtejszym uniwersytecie (w semestrze zimowym 1858/1859)¹²⁵.

Wspomniana grudniowa korespondencja z 1884 roku zawierała sprawozdanie z lektury najnowszego dzieła Spencera *The Man versus the State* (Londyn 1884), którego tytuł przetłumaczył Karłowicz dosłownie jako *Człowiek przeciwko państwu*¹²⁶. Tak jak w poprzednich listach z tego roku tłumacz *Zasad etyki* zwracał się przede wszystkim do znających już dobrze nazwisko i dorobek angielskiego myśliciela. „Z Anglii – pisał – dochodzi nas głos człowieka, o którym nie bez słuszności powiadają, że posiada z żyjących największy wpływ na umysły rodaków swoich. Domyśla się czytelnik, iż mówię o Herbercie Spencerze”¹²⁷. Świeżo wówczas wydana książka to zbiór czterech artykułów poświęconych „palącym sprawom parlamentarnym”, ogłaszanych na łamach „Contemporary Review”¹²⁸. Karłowicz zaznaczał, że „streszcza je tutaj do minimum,

¹²³ T. Mikulski, dz. cyt., s. 106.

¹²⁴ S. Demby, *Podróże, korespondencje, sprawozdania...*, s. 317.

¹²⁵ E. Majewski, dz. cyt., s. 8, 13. Zob. też J. Karłowicz, *Z Heidelberga* [sic!], „Prawda” 1882, nr 47 (25 listopada), s. 559.

¹²⁶ J. Karłowicz, *Z Niemiec*, „Prawda” 1885, nr 2 (10 stycznia), s. 18.

¹²⁷ Tamże. Zob. też jego korespondencję lipcową, w której uznał, że może odstąpić od streszczenia artykułu Spencera o religii, „bo kto zna inne prace znakomitego filozofa angielskiego, ten z nich ma już dostateczne pojęcie o jego stanowisku religijnym” („Prawda” 1884, nr 32, s. 377).

¹²⁸ W numerach z lutego, kwietnia, maja, czerwca i lipca 1884 – zob. H. Spencer, *The Man versus the State. With Six Essays on Government, Society, and Freedom*, foreword by E. Mack, introduction by A. J. Nock, Indianapolis 1981, s. 4 (*Preface*). Zbiór z 1884 roku to, jak pisze w swej przedmowie Eric Mack (s. XI), jedno z czterech głównych

odrzucając cały zasób wywodów faktycznych i przykładów objaśniających”, by lepiej uchwycić „sam rdzeń wniosków filozofa”, który przedstawił następująco:

Myślą przewodnią wszystkich [czterech rozpraw] jest, że w sprawach społecznych i państwowych nie wystarcza panujący dotąd empiryzm i praktyczny utylitaryzm; że potrzeba głębszego obeznania się z naturą ludzką, porównawczego poznania jej w przestrzeni i czasie, tj. w etnografii i dziejach, dla należytego ocenienia faktów dzisiejszego parlamentaryzmu angielskiego i dla możności dalszego zdrowego jego biegu¹²⁹.

Jak w innych swoich wypowiedziach dotyczących Spencera, również tutaj nie tracił z pola widzenia potrzeby spolszczenia jego dzieł.

Rozprawy te – zauważył – są napisane z niezrównanym talentem i nieprzepartą argumentacją, a przy tym jasno i dostęпно. Przeznaczone są one głównie dla Anglików, ale obok tego mają tyle doniosłości wszechludzkiej, że udostępnienie ich dla publiczności polskiej uważałbym za prawdziwą zasługę tłumacza¹³⁰.

Za szczególnie godny polecenia „zdolnemu tłumaczowi” uznał szkic ostatni: *Wielki przesąd polityczny* (ang. *The Great Political Superstition*), najważniejszy, jego zdaniem, w całym zbiorze (pozostałe trzy to *Nowy toryzm*, *Przyszła niewola* i *Grzechy prawodawców*); tytułowym przesądem miałyby być „zasada wszechwładztwa większości”¹³¹.

Nieco ponad miesiąc po ukazaniu się korespondencji Karłowicza na łamach „Prawdy”, w wydawanym i redagowanym przez Artura Gruszeckiego „Wędrowcu” ogłoszono prenumeratę na drugą serię dwunastotomowej biblioteki tygodnika, którą otwierać miało właśnie dzieło Spencera *Człowiek wobec państwa* (pierwszy tom serii zapowiedziano na kwiecień, następne w odstępach miesięcznych)¹³². Prawie kompletny przekład książki (z pominięciem niewielkiej przedmowy autora¹³³) ukazał się anonimowo nakładem Księgarni A. Gruszeckiego pod koniec roku 1885¹³⁴. Brak nazwiska tłumacza nasuwa, siłą rzeczy, pytanie, czy autorem przekładu nie mógł być sam Karłowicz, który publicznie

dzieł Spencera z filozofii polityki (*political philosophy*), obok *The Proper Sphere of Government* (1842), *Social Statics* (1851) i *Justice*, czwartej części *The Principles of Ethics* (1891).

¹²⁹ J. Karłowicz, *Z Niemiec*, „Prawda” 1885, nr 2, s. 18.

¹³⁰ Tamże.

¹³¹ Tamże.

¹³² *Od Redakcji*, „Wędrowiec” 1885, nr 8 (19 lutego), s. 96.

¹³³ Do książkowego wydania artykułów dołączył Spencer *Przedmowę i Postscriptum* – zob. *Publisher's Note*, w: H. Spencer, *The Man versus the State...*, s. IX.

¹³⁴ H. Spencer, *Jednostka wobec państwa*, [b. tłum.], Warszawa 1886 [zez. cen. ros. dat. 18/30 października 1885]. O wyjściu książki z druku poinformowano w „Wędrowcu” 1885, nr 51 (17 grudnia), s. 612.

postulował jego dokonanie i miał już na koncie spolszczenie *Zasad etyki*. W dodatku początkowa wersja tytułu użyta w anonsie „Wędrowca” (*Człowiek wobec państwa*) przypomina tę, która pojawiła się w liście Karłowicza z Heidelbergu (*Człowiek przeciwko państwu*)¹³⁵. Z drugiej strony wariant, który ostatecznie trafił na stronę tytułową i okładkę polskiego przekładu: *Jednostka wobec państwa*, pokrywa się z formułą obecną w innym, znacznie bardziej szczegółowym sprawozdaniu z książki Spencera, drukowanym od 8 lutego do 22 marca 1885 roku na łamach petersburskiego „Kraju”¹³⁶. Jego autor, Antoni Donimirski¹³⁷, który przebywał wówczas w Wiedniu, skąd przysyłał artykuły i korespondencje do krakowskiego „Przeglądu Powszechnego” (*Z Wiednia*, 1885–1886), to postać nietuzinkowa – doktor prawa po studiach na uniwersytetach we Wrocławiu, Heidelbergu i Berlinie, członek Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (od 1875), były poseł Koła Polskiego w Reichstagu (1874–1876), a w nieodległej przyszłości redaktor „Niwy” i „Słowa”, autor licznych publikacji o tematyce ekonomicznej, prawnej, politycznej i społecznej¹³⁸. Dokonana przez niego obszerna prezentacja *Jednostki wobec państwa* stanowić mogła dobre przygotowanie do ewentualnego tłumaczenia, tym bardziej, że sam dał wyraz przekonaniu, iż praca Spencera „z pewnością niebawem ukaże się w przekładach na wszystkie języki europejskie”¹³⁹. Każdej z czterech rozpraw poświęcił osobny, kilkuszpaltowy artykuł, uwzględnił też (w odróżnieniu od Karłowicza) autorskie *Postscriptum*. „Zdaliśmy – pisał w zakończeniu – [...] możliwie dokładną sprawę z nowej pracy wielkiego myśliciela angielskiego, powstrzymując się przy tym od wszelkich uwag krytycznych”¹⁴⁰. Także to samoograniczenie mogło sprzyjać podjęciu się zadań tłumacza.

Poruszoną tu kwestię tylko pozornie rozstrzyga bibliografia Dembego, w której przekład *The Man versus the State* bezdyskusyjnie przypisany został Potockiemu, prawdopodobnie ze względu na rozpoczętą przez niego w tym samym roku edycję *Dzieł* Spencera. Oto odpowiednie opisy bibliograficzne:

¹³⁵ Także w książce sygnatury arkuszy zawierają oboczną wersję tytułu: *Jednostka przeciw państwu*.

¹³⁶ A.D. [A. Donimirski], *Studia nad parlamentaryzmem Herberta Spencera*, „Kraj” 1885, nr 4, 5, 8, 10.

¹³⁷ Zob. T. Oracki, *Antoni Donimirski (1846–1912) – niesłusznie zapomniany Pomorzanin, Polak i Europejczyk*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2010, nr 1, s. 18, przyp. 127.

¹³⁸ Tamże, s. 7–8, 13–18, 20–21. Zob. też M. Gloger, *Pozytywizm i narodziny polskiej nowoczesnej myśli konserwatywnej. Wokół ideologii środowiska „Niwy” Mścistawa Godlewskiego*, w: *W kręgu młodokonserwatyzmu warszawskiego 1876–1918*, red. M. Gloger, W. Ratajczak, Bydgoszcz 2015, s. 27.

¹³⁹ A.D. [A. Donimirski], *Studia nad parlamentaryzmem...*, „Kraj” 1885, nr 4, s. 19.

¹⁴⁰ Tamże, nr 10, s. 21.

12) „Dzieła. Systemat filozofii syntetycznej, tom I. Pierwsze zasady”. Z piątego wydania angielskiego przełożył J. K. Potocki. Warszawa. Nakł. Red. tygodnika „Głos”. Druk braci Jeżyńskich (dawniej J. Ungra) 1886 str. 522 i II.

13) „Jednostka wobec państwa”. Przełożył J. K. Potocki. Warszawa, nakł. A. Gruszeckiego, druk braci Jeżyńskich (J. Ungra) 1886, w 8-ce małej, str. 202 i 1 nl. z portretem autora¹⁴¹.

Identyfikacja tłumacza z opisu Dembego powtórzona została przez Władysława Tatarkiewicza w jego *Historii filozofii*¹⁴², jednak inne kompendia tego typu znów traktują przekład *Jednostki wobec państwa* jako anonimowy¹⁴³. W ten sposób postąpił również autor współczesnej jego reedycji, Adam Bosiacki¹⁴⁴. Do wyjaśnienia sprawy mogłyby się zapewne przyczynić kompleksowe badania stylometryczne. Poniższe prowizoryczne zestawienie jednego tylko zdania z rozdziału *Grzechy prawodawców* w tłumaczeniu anonima z odpowiednimi cytatami ze sprawozdań, gdzie przetłumaczone zostało ono *ad hoc* z oryginału, oraz z analogiczną frazą z przekładu *Zasad socjologii*, zdaje się już z góry wykluczać jako tłumaczy zarówno Karłowicza i Donimirskego, jak i Potockiego.

[Anonim:] armia jest po prostu społeczeństwem uruchomionym, społeczeństwo zaś armią w spoczynku¹⁴⁵.

[Karłowicz:] społeczeństwo jest armią unieruchomioną, a armia – społeczeństwem zmobilizowanym¹⁴⁶.

¹⁴¹ S. Demby, *Spencer w piśmiennictwie polskim...*, s. 1241. W tym samym czasie Struve, w artykule *Herbert Spencer i jego systemat filozofii syntetycznej*, wskazując przy tytułach dzieł filozofa ich polskie przekłady wraz z nazwiskami tłumaczy, przy *The Man versus the State* w ogóle nie podaje informacji o tłumaczeniu („Biblioteka Warszawska” 1904, t. 1, z. 3, s. 420; odb. Warszawa 1904, s. 12). W rękopisie artykułu Struvego, datowanym na styczeń 1904 roku, w Eltham pod Londynem (dokąd filozof przeniósł się po przejściu na emeryturę), informacja taka, wskazująca na przekład anonimowy, przekreślona została innym kolorem atramentu (IBL PAN, sygn. rks Fund. Mich. 51, s. 7).

¹⁴² W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 3, wyd. 10, Warszawa 1983, s. 383, 392 [wyd. 1: Kraków 1950].

¹⁴³ E. Gilson, T. Langan, A.A. Maurer, dz. cyt., s. 765; F. Copleston, dz. cyt., s. 541.

¹⁴⁴ H. Spencer, *Jednostka wobec państwa*, według wydania polskiego z 1886 roku w anonimowym przekładzie, przekład uwspółcześnił, wstępem i przypisami opatrzył A. Bosiacki, Warszawa 2002. Książka ukazała się z inicjatywy Koła Naukowego Myśli Politycznej i Prawnej *Ius et civitas*, działającego przy Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

¹⁴⁵ H. Spencer, *Jednostka wobec państwa*, [b. tłum.], Warszawa 1886, s. 82. Zob. H. Spencer, *The Man versus the State...*, s. 74: „the army is simply the mobilized society and the society is the quiescent army”.

¹⁴⁶ J. Karłowicz, *Z Niemiec*, „Prawda” 1885, nr 2, s. 18.

[Donimirski:] armia była jeszcze wprost uruchomionym społeczeństwem, społeczeństwo zaś armią w stanie pokojowym¹⁴⁷.

[Potocki:] wojsko jest tu uruchomionym narodem, zaś naród jest wojskiem, pozostającym w stanie spokoju¹⁴⁸.

Przeciwko autorstwu Potockiego przemawiać może dodatkowo to, że dwa jego tłumaczenia z Théodule'a Ribota, francuskiego psychologa i filozofa, dokonane w tym samym czasie dla biblioteki „Wędrowca” i wydane przez Księgarnię A.W. Gruszeckiego, są sygnowane przez niego nazwiskiem, podobnie jak przekłady wszystkich tomów *Filozofii syntetycznej*, które wyszły spod jego ręki¹⁴⁹.

Redakcja „Kraju”, zamieszczając bezstronne streszczenie Donimirskiego, zastrzegła sobie jednocześnie prawo do skomentowania w innym miejscu „poruszonych w pracy Spencera zagadnień socjologicznych”¹⁵⁰. Skorzystała z niego dopiero po ukazaniu się tłumaczenia – za pośrednictwem Władysława Wścieklicy¹⁵¹. Już pierwsze zdania odnoszące się bezpośrednio do recenzowanej książki nie pozostawiały wątpliwości co do stanowiska, reprezentowanego przez autora wypowiedzi:

Otóż zdziwi się zapewne czytelnik, gdy mu powiem, że w dziełku, wymienionym w nagłówku niniejszego artykułu, tak rozślawiony u nas filozof i socjolog kruszy właśnie kopię za przywrócenie do dobrej sławy [...] wykopalisk naukowych. Pod pozorem obrony wolności osobistej przeciwko uroszczeniom państwa, broni on z żarliwością, godną lepszej sprawy, interesów warstw ekonomicznie uprzywilejowanych przeciwko wywalczonym z mozołem, acz w gruncie rzeczy bardzo niewielkim dotąd korzyściom klas upośledzonych¹⁵².

Na marginesie ostrej krytyki poglądów społecznych angielskiego filozofa recenzent ocenił również rezultat pracy tłumacza:

¹⁴⁷ A.D. [A. Donimirski], *Studia nad parlamentaryzmem...*, „Kraj” 1885, nr 8, s. 26.

¹⁴⁸ H. Spencer, *Zasady socjologii*, t. 2, tłum. J.K. Potocki, Warszawa 1889 (*Dzieła*, [t. 3]), s. 80.

¹⁴⁹ Zob. T. Ribot, *Choroby osobowości*, tłum. J.K. Potocki, Warszawa 1885; tenże, *Choroby woli*, tłum. J.K. Potocki, Warszawa 1885; wyd. 2, Warszawa 1887.

¹⁵⁰ Zob. A.D. [A. Donimirski], *Studia nad parlamentaryzmem...*, „Kraj” 1885, nr 10, s. 21.

¹⁵¹ W. Wścieklica, *Najnowszy utwór Spencera*, [rec.] H. Spencer, *Jednostka wobec państwa*, Warszawa 1886, „Kraj” 1886, nr 2 (24 stycznia), *Dział Literacki „Kraju”*, s. I [przyp. redakcji]. Władysław Wścieklica (?–1896), ekonomista po studiach w Lipsku, współpracownik „Ateneum”, „Prawdy”, „Tygodnika Powszechnego”, od 1888 roku Sekretarz Towarzystwa Popierania Przemysłu w Łodzi – J. Myśliński, *Echa pierwszego wydania „Kapitału” Karola Marksa w czasopiśmie polskich (1867–1883)*, „Rocznik Historii Czołpismniennictwa Polskiego” 1967, nr 2, s. 103.

¹⁵² W. Wścieklica, dz. cyt., s. I.

O przekładzie na nasz język – pisał – nie mamy do powiedzenia nic pochlebnego. Zdarzają się u nas wprawdzie tłumaczenia jeszcze gorsze; licząc się wszakże nawet z tą okolicznością, musimy obecne nazwać bardzo lichym, głównie ze względu na styl nadzwyczaj zaniedbany, jakkolwiek wolny od rażących barbarzyzmów¹⁵³.

We wcześniejszej o trzy tygodnie ocenie dokonanej na łamach „Ateneum”, skrytykował Wścieklica przekład także pod kątem merytorycznym:

Jest on, niestety, niezadawalniający. Tłumacz nie był widocznie dostatecznie oswojony z naukami społecznymi i musiał zapewne skutkiem tego zmienić znaczenie pewnych zdań i terminów, bo niektórych ustępów wprost zrozumieć nie można.¹⁵⁴

Niezależnie od tego, na ile krytyka ta miała charakter rzeczowy, a na ile wynikała z niezgody na udostępnione drogą przekładu poglądy, z pewnością nie motywowała anonimowego tłumacza do ujawnienia tożsamości.

Do dyskusji wokół nowego dzieła Spencera, którą otworzył swoją korespondencją Karłowicz, zdążył się jeszcze włączyć Stanisław Krusiński, publikując na krótko przed śmiercią¹⁵⁵ artykuł zatytułowany *Dusza społeczna*, gdzie do przekonań głoszonych przez Anglika odniósł się z punktu widzenia socjalisty.

Między różnymi kategoriami wydatków – pisał – czynionych przez rząd, Spencerowi szczególnie się nie podobają wydatki na pomoc biednym i nauczanie ich dzieci. Rząd, zdaniem naszego filozofa, nie powinien sztucznie krzyżować naturalnego doboru, jaki się odbywa w społeczeństwie. Biada słabym, głupim i biednym – oto hasło, będące praktycznym wynikiem jego syntetycznej filozofii¹⁵⁶.

Wiedzę o zawartości książki, z którą podjął polemikę, mógł czerpać Krusiński choćby od Donimirskiego, na co zdaje się wskazywać użycie tytułu jego sprawozdania jako nazwy dzieła Spencera („nowe *Studia nad Parlamentaryzmem*”) ¹⁵⁷. Sam Donimirski ustosunkował się do filozofii politycznej autora *Jednostki wobec państwa* w manifestie z początku 1890 roku, zatytułowanym *Nasz konserwatyzm*. I choć nie pada w nim ani razu nazwisko Spencera, to ślady wnikliwej lektury zbioru jego artykułów są tam wystarczająco wyraźne:

¹⁵³ Tamże, s. III.

¹⁵⁴ Tenże, [rec.] H. Spencer, *Jednostka wobec państwa*, Warszawa 1886, „Ateneum” 1886, t. 1, z. 1 (styczeń), s. 177; druk ukończono 2 stycznia.

¹⁵⁵ Zmarł w wyniku zapalenia opon mózgowych, 24 stycznia 1886 roku, w wieku niepełna 29 lat – zob. W. Bieńkowski, *Krusiński Stanisław*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 15, red. nac. E. Rostworowski, współpr. W. Armon i in., Wrocław 1970.

¹⁵⁶ S. Krusiński, *Dusza społeczna*, „Dodatek Miesięczny” do „Przeglądu Tygodniowego” 1885, t. 2, z. 10 (grudzień), s. 637–638.

¹⁵⁷ Tamże, s. 637.

[...] liberalizm w krajach zachodniej Europy stał się w nowszych czasach bardzo teoretyczny; dążeniem i celem jego jest wolność absolutna, bez względu na to, że istniejące faktycznie nierówności warunków bytu uniemożliwiają przeprowadzenie równości przy wolności absolutnej. Stronnictwa liberalne w parlamentach zachodniej Europy tylko też *à contre coeur* głosują za rozmaitymi ograniczeniami, czynionymi nie na niekorzyść, lecz na korzyść klas pracujących. Z inicjatywy stronnictw konserwatywnych wychodzą wnioski: o ograniczenie pracy kobiet i małoletnich w fabrykach, o przerwaniu pracy w niedziele i święta, o inspekcjach fabrycznych, o organizacji rzemiosł [...]. Liberalni walczą nawet przeciwko tym reformom, które, według ich pojęcia, ograniczają wolność indywidualną [...]. Czyż wobec tego dzisiejsi reprezentanci liberalizmu zasługują jeszcze na miano demokratów, przyjaciół ludu? Sądzimy, że nie. Role się zmieniły, liberałowie dzisiejsi bronią interesów sfer pewnych, mieszczańskich, a prawdziwych opiekunów szerokich warstw ludności dziś raczej w kołach konserwatywnych szukać należy¹⁵⁸.

W ten sposób konserwatysta spotykał się na gruncie krytyki kapitalizmu z jednej strony z socjalistą (Krusiński), z drugiej – z pozytywistą (Wścieklica), choć ich drogi natychmiast się rozchodziły w momencie określania środków zaradczych¹⁵⁹.

Na tle zarysowanych wyżej opinii korespondencja Karłowicza zaskakiwać może jednoznaczłą aprobatą dla wszystkich, najbardziej nawet kontrowersyjnych poglądów Spencera. Była już mowa o wyróżnieniu rozdziału czwartego *Jednostki wobec państwa*, zalecanego czytelnikom ze względu na zakwestionowanie w nim autorytetu większości, do którego odwoływały się rządy i parlamenty w celu przejmowania „mienia i wolności jednych na korzyść innych”¹⁶⁰. O tym, że Karłowicz nie tyle referuje, ile propaguje zapatrywania filozofa, a niekiedy wręcz podpisuje się pod nimi, świadczy również następujący passus z omówienia rozdziału *Nowy torzym*:

[...] nie zawsze [...] wytargowanie jakiejś ulgi dla klas uboższych jest dobrodziejstwem dla kraju. Owszem, ile razy ulga ta odbywa się kosztem kieszeni, a więc i wolności warstw innych, tyle razy zamiast dobrodziejstwa przynosi się szkodę ojczyźnie. [...] tym sposobem wigowie nabrali poniekąd charakteru torysów i ten w nich nowy odcień Spencer nazywa „nowym toryzmem”: **bo jakże inaczej mianować stronnictwo, którego zasadą było i być by powinno niewdawanie się w regulowanie naturalnego biegu rzeczy, a które ostatnimi czasy otwarcie wstąpiło na drogę mniemanego uszczęśliwiania klas uboższych przez obdzieranie bogatszych?**¹⁶¹

¹⁵⁸ A. Donimirski, *Nasz konserwatyzm*, „Niwa” 1890, nr 1 (1 stycznia), s. 1–2.

¹⁵⁹ Zob. M. Gloger, dz. cyt., s. 27–30.

¹⁶⁰ J. Karłowicz, *Z Niemiec*, „Prawda” 1885, nr 2, s. 18.

¹⁶¹ Tamże [wyróż. – M.W.].

Wspomniany tu „naturalny bieg rzeczy”, w który państwo nie powinno w żaden sposób ingerować, to nic innego, niż przeniesione na społeczeństwo prawo doboru naturalnego, o czym wprost pisał Krusiński¹⁶², a zarazem daleki refleks maltuzjanizmu, dostrzeżony u Spencera obok socjaldarwinizmu przez Wścieklicę¹⁶³. Karłowicz (w akapicie dotyczącym rozdziału *Przyszła niewola*) przedstawił takie właśnie stanowisko filozofa, naśladowując beznamiętny tok jego wyводу: „Ubóstwo, powiada autor, jest koniecznym wynikiem biegu rzeczy; gorsze i słabsze jednostki ludzkie, jak w całej naturze, muszą cierpieć i ginąć; smutne to, ale nie ma na to lekarstwa. Zresztą bardzo wielu ubogich nie zasługuje na litość, bo są próżniakami i niegodziwcami”¹⁶⁴. Ten tryb prezentacji nie oznaczał jednak zawieszenia własnego sądu, gdyż jednocześnie referowany artykuł określony został przez Karłowicza mianem „świetnie napisanej filipiki przeciw marzeniom socjalistów i angielskiej «federacji demokratycznej»”¹⁶⁵. Najwyraźniej więc heidelberski korespondent „Prawdy” w pełni akceptował zasadę *laissez-faire*, stanowiącą fundament ekonomiczno-społecznych poglądów Spencera¹⁶⁶.

Henryk Struve, jedyny Polak biorący udział w pogrzebie Spencera w Londynie, 14 grudnia 1903 roku¹⁶⁷, zauważył ze zdziwieniem, że w sprawozdaniach angielskich z powodu śmierci filozofa nie ma żadnej wzmianki o polskich tłumaczeniach jego dzieł, choć przekłady na wiele innych języków odnotowywano w nich wręcz „z pewnym zadowoleniem”¹⁶⁸. Uświadomił sobie wtedy, że niewiedza ta spowodowana jest brakiem jakichkolwiek śladów ich istnienia w katalogach Biblioteki Muzeum Brytyjskiego. To, że figurują tam wszystkie

¹⁶² S. Krusiński, dz. cyt., s. 637.

¹⁶³ W. Wścieklica, *Najnowszy utwór Spencera...*, s. II: „Malthus, jak wiadomo, wyprowadził swoje wnioski z postawionego przez się, a jak się okazało – błędnego prawa, jakoby ludność wzrastała szybciej, aniżeli środki żywności. Autor *Jednostki wobec państwa* opiera swoje wywody na wykrytych przez Darwina prawach walki o byt i doboru naturalnego, zapominając o tym, że już sam Darwin zastrzegał się przeciwko przenoszeniu żywcom tych praw do świata ludzkiego, gdzie instytucje społeczne muszą wpływać na pewne ich zmodyfikowanie”.

¹⁶⁴ J. Karłowicz, *Z Niemiec*, „Prawda” 1885, nr 2, s. 18.

¹⁶⁵ Tamże. Federacja Demokratyczna – Democratic Federation (od 1884 Social Democratic Federation), partia socjalistyczna założona w 1881 roku przez Henry’ego Mayersa Hyndmana (1842–1921), pierwszego brytyjskiego marksistę, autora książki *England for All* [Anglia dla wszystkich] – zob. *Henry Mayers Hyndman*, <https://www.britannica.com/biography/Henry-Mayers-Hyndman> (dostęp: 16.08.2025).

¹⁶⁶ Zob. F. Copleston, dz. cyt., s. 137.

¹⁶⁷ Zob. H. Struve, *Pogrzeb Spencera (Korespondencja własna „Kuriera Warszawskiego”)*, „Kurier Warszawski” 1903, nr 351 (20 grudnia), s. 7–8.

¹⁶⁸ Tenże, *Herbert Spencer i jego systemat filozofii syntetycznej...*, s. 420.

inne przekłady, wynika z prostego faktu, że ich wydawcy uznali za stosowne nadesłać egzemplarze biblioteczne. „Godziłoby się – apelował – aby i u nas nie zapomniano o takich prostych wymaganiach międzynarodowej kurtuazji, choćby we własnym interesie. Czy i na to jesteśmy za ubodzy materialnie, i za opieśzali moralnie?”¹⁶⁹. Był to już jednak czas, gdy uczucia żywione wcześniej wobec Spencera przez polskich pozytywistów znacznie ostygły. Kiedy Chmielowski w 1900 roku podsumowywał w ostatnim tomie *Historii literatury polskiej* działalność przekładową swojego pokolenia, stwierdził wówczas, że „przetłumaczono wprawdzie wielotomowe dzieła utalentowanego kompilatora, Herberta Spencera, ale one, prócz *Nauki o wychowaniu*, były czytane w szczupłym jeno kółku zwolenników; nie posiadały bowiem tych lotnych pierwiastków, co dziełom zapewniają obieg rozległy”¹⁷⁰. Nie zdawał sobie zapewne sprawy, że w ten sposób daje niejako asumpt do pogrzebania pamięci o Karłowiczu jako tłumaczu *Zasad etyki*. Pamięci, na którą ten ostatni przecież zasługuje.

A N E K S

***A System of Synthetic Philosophy* Herberta Spencera i zakres jego polskiej recepcji przekładowej**

First Principles (1862) [*Pierwsze zasady*, tłum. J. K. Potocki, Warszawa 1886 (*Dzieła*, t. 1)]

Część 1: *The Unknowable* [*Niepoznawalne*]

Część 2: *The Knowable* [*Poznawalne*]

Principles of Biology

Tom 1 (1864)

Część 1: *The Data of Biology*

Część 2: *The Inductions of Biology*

Część 3: *The Evolution of Life*

Tom 2 (1867)

Część 4: *Morphological Development*

Część 5: *Physiological Development*

Część 6: *Laws of Multiplication*

Principles of Psychology

Tom 1 (1870)

Część 1: *The Data of Psychology*

Część 2: *The Inductions of Psychology*

¹⁶⁹ Tamże, s. 420–421.

¹⁷⁰ P. Chmielowski, *Historia literatury polskiej*, t. 6, przedm. B. Chlebowski, Warszawa 1900, s. 201. Przywołane dzieło Spencera to *O wychowaniu moralnym, umysłowym i fizycznym*, tłum. M. Siemiradzki, Warszawa 1879 (pięć wydań do roku 1900).

Część 3: *General Synthesis*

Część 4: *Special Synthesis*

Część 5: *Physical Synthesis*

Tom 2 (1872)

Część 6: *Special Analysis*

Część 7: *General Analysis*

Część 8: *Congruities*

Część 9: *Corollaries*

Principles of Sociology

Tom 1 (1876)

Część 1: *The Data of Sociology* [*Dane socjologii*, tłum. J. K. Potocki, Warszawa 1889 (*Dzieła*, t. 2)]

Część 2: *The Inductions of Sociology* [*Indukcje socjologii*, tłum. J. K. Potocki, Warszawa 1889 (*Dzieła*, t. 3)]

Część 3: *Domestic Institutions* [*Urządzenia domowe*, tłum. J. K. Potocki, Warszawa 1889 (*Dzieła*, t. 3)]

Tom 2 (1886)

Część 4: *Ceremonial Institutions* [*Instytucje obrzędowe*, tłum. J. K. Potocki, Warszawa 1890 (*Dzieła*, t. 4)]

Część 5: *Political Institutions* [*Instytucje polityczne*, tłum. J. K. Potocki, Warszawa 1890 (*Dzieła*, t. 5)]

Tom 3 (1896)

Część 6: *Ecclesiastical Institutions* [*Instytucje kościelne*, tłum. J. K. Potocki, Warszawa 1891 (*Dzieła*, t. 6)]¹⁷¹

Część 7: *Professional Institutions* [*Instytucje zawodowe*, tłum. J. Stecki, Warszawa 1898 (*Dzieła*, t. 7)]

Część 8: *Industrial Institutions*

The Principles of Ethics

Tom 1 (1892)

Część 1: *The Data of Ethics* (1879) [*Zasady etyki*, tłum. J. Karłowicz, Warszawa 1884]

Część 2: *The Inductions of Ethics*

Część 3: *The Ethics of Individual Life*

Tom 2 (1893)

Część 4: *The Ethics of Social Life: Justice*

Część 5: *The Ethics of Social Life: Negative Beneficence*

Część 6: *The Ethics of Social Life: Positive Beneficence*



¹⁷¹ Pierwodruk rozdz. 16: *Religion: a Retrospect and Prospect*, „The Nineteenth Century” 1884, Vol. 15, No. 83 (January) – *Przeszłość i przyszłość religii*, [b. tłum.], „Prawda” 1884, nr 33–35 (16–30 sierpnia).

JAN KARŁOWICZ JAKO TŁUMACZ I POPULARYZATOR HERBERTA SPENCERA

Marek Wedemann (Adam Mickiewicz University in Poznań)
ORCID: 0000-0003-3559-9079, e-mail: marek.wedemann@amu.edu.pl

JAN KARŁOWICZ AS A TRANSLATOR AND POPULARIZER
OF HERBERT SPENCER

ABSTRACT

The article is a historical-literary reconstruction and analysis of the translation and journalistic activity of Jan Karłowicz (1836–1903) – an outstanding ethnographer and linguist – related to Herbert Spencer (1820–1903) – creator of *Synthetic Philosophy* – and the scope and nature of the reception of the British philosopher's works among Polish readers during the period of positivism.

KEYWORDS

evolutionist ethics, political philosophy, positivism, sociology,
translation

